Nr. 11. Piątek 15 Stycznia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 stycznia b. r. starszego inspektora poczt, Maurycego Kleina, zamianować najmiłościwiej radcą sekcyjnym, a wicesekretarza ministeryalnego, Augusta Makomaskiego, sekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie handlu.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego nadało kanceliście c. k. sądu krajowego we Lwowie, Wincentemu Wittmanowi, posadę oficyała przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Stefana Gutkowskiego w Białce, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Kościelisku.

Od dnia 3go do dnia 10go stycznia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Niepołomicach (pow. bocheński) i w Krasnosielcach (pow. zbaraski).

Nosaciznę u koni: w Płanczy Wielkiej (pow. brzeżański), w Strzylczu (pow. horodeński) [illegible] sam- [illegible]

[illegible] ...agilkowa: w Węgierce [illegible]), w Gawłuszowicach (pow. [illegible]) i w [illegible]piu (pow. pilzneński).

Nosacizna u koni: w Gorajowicach (pow. jasielski), w Hankowcach (powiat śniatyński) i w Mogilanach (powiat wielicki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 stycznia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Zwięzła depesza madrycka o najświeższem zaburzeniu w Hiszpanii, kończyła się charakterystycznem zapewnieniem, że w Kartagenie panuje spokój. Nagły ten wybuch wśród ogólnej ciszy, a szybsze jeszcze jego stłumienie, zasługuje na uwagę, dowodzi bowiem, iż rząd zdołał zapanować skutecznie w krótkim czasie nad mocno wstrząśnionemi stosunkami. Byłoby może zbyteczną śmiałością wnioskować ztąd o stanowczem utrwaleniu się stosunków politycznych w Hiszpanii, zawsze jednak przypuszczać wolno, że do pewnego stopnia uśmierzone zostały prądy rewolucyjne. Oceniając bowiem wypadek nieudałego zamachu w Kartagenie, niepodobna spuszczać z oka, iż miejscowość ta posiada od dawna sławę punktu najmocniej podminowanego prądami rewolucyjnemi. W rocznikach republikańskich usiłowań odgrywała Kartagena przed laty piętnastu najważniejszą rolę. Do dziś zresztą miejscowość ta była ogniskiem różnorodnych, ale zawsze [illegible] to pod w[illegible] [illegible] [illegible]wiaow. [illegible] w samem ognisku rozruchów [illegible] ksze znaczenie, dla stosunków po[illegible] ku pomyślne, dla żywiołów przewr[illegible] stanowczo fatalne. Jakkolwiek zwięzłość depeszy nie pozwala ocenić przyczyn, pobudek i środków ruchu, to wszakże najważniejszym faktem jest, że zamach się nie powiódł, a więc ruch nie znalazł sympatycznego przyjęcia ani w szeregach armii, ani wśród ludności. Pronunciamenta hiszpańskie udawały się zazwyczaj tylko dzięki niezmiernie rozbudzonym namiętnościom, oczywisty więc wniosek, że tym razem sprawcy zamachu spotkać się musieli z obojętnością albo jawną niechęcią, co świadczy dobrze o ogólnym stanie umysłów.

Jeżeli zwłaszcza ludność takiego miasta, jak Kartagena, położonego na wybrzeżu, zażywająca złej sławy, o dążnościach niestałych, nurtowana ciągłemi a zmiennemi prądami frakcyj politycznych, zachowuje się spokojnie, gdy się okazya nadarza, to przypuszczać wolno, że dzieło skonsolidowania Hiszpanii zrobiło rzeczywiście znaczny postęp. Wzmocnienie poczucia porządku i uczuć monarchicznych, które krótkiem swem, ale bardzo ogłędnem i skierowanem wyłącznie ku dobru ludności całego kraju działaniem, potrafił rozbudzić zmarły monarcha, wychodzić zaczyna na dobre obecnemu gabinetowi, a ewentualnie rządom regentki. Czyliżby ludność, tak pochopna dawniej do nadużyć, odrzuciła była przewrotne podszepty sprawców wybuchu, gdyby nie miała zaufania do rządu, któremu regentka powierzyła ster, gdyby nie [illegible] iż rząd ten [illegible] [illegible] interesami narodowemi.

[illegible] wzrzą[illegible] [illegible] przypisać także można niezwykłej przezorności pana Sagasty. Dekret, który wyjednał minister u królowej, odraczający posiedzenia Kortezów, zdumiewał w pierwszej chwili wszystkie stronnictwa, obecnie jednak przekonano się, że odroczenie to było zbawienne. Zachodziła bowiem obawa, aby ludność kraju, wśród której nastąpiło względne uśmierzenie umysłów, nie została ponownie rozdrażnioną żywszą dyskusyą w parlamencie, na co się zanosiło skutkiem rozdwojenia stronnictw. Odroczenie posiedzeń odroczyło zarazem niepotrzebne starcia, a umysłom w kraju pozostawiło czas do zupełnego uspokojenia.

Sejm krajowy.

(*XXI posiedzenie z d. 14 stycznia*).

(*L*) Spis petycyj odczytał sekretarz poseł Wł. ks. Sapieha; przekazano je właściwym komisyom, a to:

Komisyi petycyjnej: Gminy Koszyce małe, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów żywienia dzieci nieślubnych izraelitki Wisniower, wydanych przez gminę Währing; gminy Strakociny, o uwolnienie od zapłacenia kosztów szupasowych za czas od roku 1877 do 1882, w kwocie 115 zł.; zwierzchności gminnej w Lipsku, o odpisanie i przyjęcie na fundusz krajowy kosztów transportu Josla Führmana.

Komisyi budżetowej: W. Held, o zapomogę; gminy Przedzielnica, o zapomogę na budowę szkoły; komitetu cerkiewnego w Lackiem, o zapomogę na dokończenie cerkwi; gminy Szkło, o zapomogę na budowę [illegible] Tymoczka i A. Bu[illegible]skiego, nauczycieli, o zapomogę.

Komisyi budżetowej: Wydziału powiatowego w Gródku, w sprawie rewizyi przywilejów Banku austro-węgierskiego.

Komisyi podatkowej. Wydziału powiatowego w Mościskach, w sprawie opustów podatkowych w razie szkód rządzonych przez myszy.

Komisyi szkolnej: K. Klimkiewicza, o udzielenie stałej rocznej zapomogi; oddziału Towarzystwa pedag. w Sokalu, o pozostawienie szkoły wydziałowej w Sokalu.

Komisyi prawniczej: Gminy Pod-

---

8)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

III.

(Ciąg dalszy.)

Kasztelan niepomału się zdziwił, jako tam w tym przyćmionym umyśle była pomięszana słodycz z goryczą i chciał go pocieszać, ale się ocknął i uciął krótko, mówiąc uprzejmie:

— Tedy ci dziękujemy. Więc ja ci przedstawię twojego przyszłego zięcia, abyś mu dał twoje błogosławieństwo.

Ale Borowski znowu się na to uśmiechnął i rzekł:

— A na co mi tam widzieć mojego zięcia? Całem go nie ciekawy. Już mi też moja żona go opisała. Szlachcic to taki jak wszyscy inni. Znam ja ich dobrze. Biją się z nieprzyjaciołmi ojczyzny a czasem pomiędzy sobą, i zawsze stają walecznie. Są zazwyczaj dobrymi mężami i żony są z nich zadowolone, bo rządzą nimi po swojej woli. Ale są to w rzeczach publicznych i w sprawach domowych machiny, nie ludzie. Zawołani rycerze, ale jeden do drugiego podobny, że ich i trudno rozeznać. Toż i nie może inaczej być przy naszej edukacyi publicznej i tych porządkach społecznych, jakie u nas się wyrobiły. Z pod alwara i boćkowskiego bizuna nigdy inni ludzie wychodzić nie będą.

— Przepraszam ciebie, panie Krzysztofie, — rzekł na to Kasztelan — Rafał jest, zdaniem naszem, dużo lepszy od innych.

— Lepszy? daj Boże! — odpowiedział z uśmiechem Borowski i mówił dalej jakby do siebie — gdyby był panem, toby wichrzył po Rzeczypospolitej na własną rękę, a że jest chudym pachołkiem, więc się tam gdzieś trzyma jakiegoś pańskiego dworu i wichrzy na rachunek swojego pana.

— Otóż i w tem się mylisz — poderwie prędko Kasztelan — Rafał nie czepia się żadnego dworu, tylko służy Królowi i służy zaszczytnie, bo chociaż młody, nieraz już sam wodził chorągwie.

— Królowi służy? rzekł z uśmiechem Borowski — on służy Królowi, a Król służy swojej jejmości, a jejmość służy Francuzom albo też Rakuszanom, wedle chwilowej fantazyi, a tak wszyscy komuś tam służą: jak gdyby to Rzeczpospolita nie mogła być samoistną potęgą, jak wszystkie inne królestwa, i nie służyć komu innemu, prócz samej sobie! Takeśmy chcieli za Władysława i za Kazimierza, ale kto tego nie chciał, to ci wielcy panowie, którym solą w oku potęga państwa, boby w niem burmistrzować nie mogli.

W tej chwili Xiądz Kantor mrugnął na swego brata, aby pchnął prędko ku bramie pachołka, któryby przyprowadził Rafała, sam zaś się zbliżył do Borowskiego i rzekł:

— Mój kochany Krzysztofie, wiesz że zawsze ci służę, ile razy się chcesz o rzeczach publicznych rozmówić. Posyłam ci też od czasu do czasu mego Xiędza Jezuitę, aby się z tobą rozmówił o rzeczach Boskich. Ale teraz przyjechaliśmy do ciebie w sprawach światowych, bądź-że więc na nas tak łaskaw i załatwij naprzód te sprawy a potem będziemy ci powolni, do czego zechcesz.

A kiedy to mówił Xiądz Kantor, niedźwiedź przybliżył się do nich wolnym krokiem, spojrzał na Borowskiego i na niego samego a potem zaczął się przypatrywać Kasztelanowi. Kasztelan na to cofnął się trochę i rzekł do Borowskiego:

— Coś mi się twój niedźwiedź przymila. Do czupryny mi nie dostanie, jako onemu chłopu, ale gdyby mi chciał łydki poszarpać, to i temby mnie nie ubawił.

— Bryś! — zawoła na to Borowski, — chodź tutaj. Poczciwe to niedźwiedzisko, — i dodał z uśmiechem, — także bardzo waleczny, kiedyby mu kto chciał zaglądać do jego miski, ale zresztą, gdyby mi cały dom rozniesiono, onby się pewnie nie ruszył.

Niedźwiedź w tej chwili zwrócił się ku swemu panu, położył paszczę na jego kolanie i ziewnął, ale niebawem znów łeb obrócił ku Kasztelanowi.

Tymczasem przybiegł prędkim krokiem Rafał i na znak dany przez Xiędza Kantora, rzucił się do nóg Borowskiemu, ale Borowski się przed tym ukłonem obronił, kazał mu wstać i powiedział:

— Nie klękaj Wasze przedemną, bom ja nie obraz Matki Najświętszej. Gdybyście się więcej Bogu kłaniali niż ludziom, toby wam się to nagrodziło inaczej. No, więc tak, więc kiedyż wesele?

Na to Rafał naprzód dziękował za łaskę bardzo wymowną perorą, przeplatając ją gęsto łacińskiemi zwrotami, a potem jął opowiadać, kiedy myśli dać na zapowiedzi a kiedy ma być wesele. Ale wśród tej perory niedźwiedź się znowu zbliżył do Kasztelana i zaczął go obwąchiwać a przytem ziewał głośno, łeb podnosił do góry i próbował osiadać na zadzie. Kasztelanowi już było cokolwiek ckliwo patrzeć w tę paszczę ziejącą i widzieć kły takie ogromne przed sobą, jakoż wydobył chustkę z za pasa i otarł pot z czoła, mówiąc półgębkiem do Xiędza Kantora:

— Kiego djabła chce ten niedźwiedź odemnie? Jeszcze przyjdzie nam tutaj prowadzić wojnę z temi bestyami.

Ale i Rafał to spostrzegł — a chociaż był zajęty swoją perorą, sięgnął prawą ręką do kieszeni kontusza, gdzie miał schowany pierścień żelazny, bez którego nigdy nie ruszał się z domu. Taki pierścień, z nagłówkiem na cal szerokim, długim na dwa albo trzy cale a wklęsłym od strony obrączki, w którego środku zamiast kamienia znajdowała się kanciasta główka dużego gożdzia, nosił wówczas każdy rycerz przy sobie, na wypadek gdyby w bitwie szabli postradał a musiał dalej się bronić. W takiej ciasnocie wkładał on go na palec mizelny a jeśli był silnym, to jego pięść wtedy zamieniała się w straszną pałkę żelazną. Rafał włożył milczkiem swój pierścień na palec i mówił dalej, ale już z oka nie spuszczał niedźwiedzia. Tymczasem niedźwiedź obwąchał jeszcze raz i drugi Kasztelana około kolan, zaczem otworzył paszczę i zaczął się spinać ku niemu. Kasztelan się zerwał i chwycił za szablę, Xiądz Kantor także się cofnął, ale wtem Rafał podniósł prawe ramię do góry, pięść ścisnął uzbrojoną pierścieniem i chociaż mu to było trochę niezręcznie, bo właśnie stał z boku, jednak z taką siłą uderzył niedźwiedzia w ciemię, że zwierz ten runął jakby wór zboża na ziemię i potoczył się do nóg swojemu panu. Kasztelan z głębokiej piersi odetchnął, Borowski spojrzał na Rafała, lecz wszyscy milczeli. Za małą chwilę niedźwiedź zebrał się z ziemi i poszedł jakby pijany ku gęstej krzewinie, gdzie się też zaraz położył. Rafał już nie mógł znaleźć wątku w swej głowie a to tem bardziej, ile że się obawiał, ażali uderzeniem niedźwiedzia nie straci łaski u swego teścia; w takiej samej obawie byli Kasztelan i Kantor: ale tymczasem Borowski rzekł całkiem spokojnie do Rafała:

— Nie brakuje wam ani siły, ani odwagi, jeno jest was za mało, abyście się obronili, zwłaszcza też że się tylko wtedy bijecie, kiedy wam się podoba.

Natenczas Kasztelan wstał i już się chciał do wyjazdu zabierać, ale Borowski się zwrócił do niego i rzekł:

— Ja piję tylko wodę kryniczną, a e

kamień, o ustanowienie sądu powiatowego tamże.

Komisyi kultury krajowej: Gminy Czołhany, o wolny pobór surowicy solnej; wydziału powiatowego w Śniatynie, o położenie tamy niszczeniu lasów górskich w powiecie kossowskim; A Prohaskowej, o zasiłek na wykonanie budowli wodnych na Dunajcu pod Roztoką; gminy i obszaru dworskiego w Daszawie, o wolny pobór surowicy solnej, odkrytej w r. z. na gruntach gminnych.

Komisyi administracyjnej: Mieszkańców gminy Skorodaniec, o ochronę od dzikich zwierząt.

Odpowiedź J. E. p. Namiestnika na interpelacyę pos. Antoniewicza i towarzyszy opiewa:

Na posiedzeniu w dniu 2 b. m. poseł dr. Antoniewicz z tow. wniósł interpelacyę w sprawie prenumeraty czasopisma *Szkoły*, dla szkół ludowych, żaląc się na przymus, wykonywany rzekomo w tej mierze przez niektóre okręgowe rady szkolne. W odpowiedzi na tę interpelacyę, odwołuje się przedewszystkiem na oświadczenie, które z powodu podobnej interpelacyi miałem już zaszczyt złożyć w tej wys. Izbie dnia 18 października 1884 r. Jak to już wówczas powiedziałem, wylicza ustawa państwowa z d. 14 maja 1869 r. w §. 44, między środkami dalszego wykształcenia nauczycieli, także czasopisma szkolne. Po myśli tego postanowienia, kraj. Rada szkolna zaprenumerowała z funduszów, które w tej mierze miała do dyspozycyi, 300 egzemplarzy czasopisma *Szkoła*, ażeby obdzielić niemi uboższe szkoły ludowe, a zarazem okólnikiem z dnia 6 lutego 1884, l. 103, doradzała okręgowym radom szkolnym, ażeby ze swej strony starały się o dalszą prenumeratę tego czasopisma. Ale ta rada nie miała najmniejszej cechy przymusowego nakazu, a gdy niektóre okręgowe rady szkolne pojęły ją w odmiennym sensie, nie omieszkała krajowa Rada szkolna sprostować to błędne zrozumienie i sprowadziła rzecz na właściwe tory. Pp. interpelanci wspominają jeszcze, że przymusowa — ich zdaniem — prenumerata *Szkoły*, krzywdzi ruskie czasopismo p. n. *Szkolnaja Czasopyś*. Jakoż już w odpowiedzi mojej z d. 18 października 1884, wspomniałem, że kraj. Rada szkolna jest gotową udzielić temu czasopismu urzędowego poparcia, podobnie jak czasopismu *Szkoła*, ale przedtem musi poznać wartość naukową i tendencyę wspomnianego pisma. Dlatego też w r. b. poruczono ocenienie czasopisma *Szkolnaja Czasopyś*, biegłemu w swoim zawodzie pedagogowi ruskiej narodowości, ale rezultat jego bardzo dokładnej fachowej recenzyi, był tego rodzaju, że krajowa Rada szkolna powzięła dnia 13 września r. z. jednogłośną uchwałę, że ze względów na treść i tendencye tego pisma, nie może zalecić jego prenumeraty, ani nauczycielom, ani bibliotekom szkół ludowych.

Z ogólnej dyskusyi nad preliminarzem budżetu szkolnego, streścić musimy obszerniej przemówienie pierwszego mowcy, pos. Stanisława hr. Badeniego. Już w r. z. wypowiedział mowca swoje przekonanie, jako członek kraj. Rady szkolnej, a zarazem członek tej wys. Izby, że obowiązkiem poselskim jest utrzymanie ścisłej łączności między Radą szkolną a Sejmem. Rada bowiem szkolna nie jest — jak to utrzymują niektórzy — organem, spełniającym tylko funkcye rządowe, nie jest tylko departamentem Namiestnictwa, ale ciałem autonomicznem, w obronie którego Sejm dawniej, tylokrotnie kruszył kopję. Dzisiaj, niestety, zdawałoby się, że rozluzowują się stosunki między tą instytucyą a Sejmem. W r. z. była ta instytucya przedmiotem surowej krytyki a nawet potępienia z powodu rzekomo niewłaściwej administracyi funduszów. I dzisiaj pojawia się podobny zarzut, chociaż nie ma do tego podstawy, albowiem zamknięcie rachunków za r. 1884 nie jest jeszcze Sejmowi przedłożone; gdy się pojawi to sprawozdanie, wówczas znajdą się niewątpliwie dowody, że zarzut lekkomyślnej administracyi, nie ma podstawy. Mowca wspomina o likwidacyi funduszów szkolnych okręgowych i przypuszcza, że dawniej, mogły zachodzić usterki formalne; ale dziwić się temu nie należy; wszakże stwarzano rzecz całkiem nową, wymagającą niezwykłej pracy i trudów; ale wadliwości dawne i usterki formalne zostały już uchylone. Mowca ubolewa, że z tego powodu wywiązał się spór między Rządem a Sejmem, a na sporze tym cierpi *tertius*: Rada szkolna, która zaiste z tego sporu *non gaudet*.

W dalszem przemówieniu wskazuje mowca na ważne posłannictwo szkół ludowych u nas. Misya ich, obok kościoła, jest niezwykłej wagi; świadczy o tem zajęcie się tą instytucyą samego Najj. Pana który w r. z. przeszło 100 szkół ludowych w naszym kraju obdarzyć raczył najłaskawiej datkami na wznoszenie budynków. Twierdzą jednak niektórzy, że z tych ofiar, które ponosi kraj, które ponoszą gminy, na cele oświaty, nie widać dotychczas wielkich rezultatów. Niechaj ci, co to twierdzą, sięgną pamięcią w lata dawniejsze i porównają stan dawniejszy z obecnem stanem, a nabiorą innego przekonania. Co do rozwoju szkół ludowych i co do wzrostu ich liczby, wyraża mowca przekonanie, że najdalej do 8 lat, w każdej gminie naszego kraju będzie szkoła. Zrealizowaniu tych zamiarów kraj. Rady szkolnej mógłby chyba stanąć na przeszkodzie tylko brak ukwalifikowanych nauczycieli, bo istotnie zrobiono spostrzeżenie, że w ostatnich latach zmniejszyła się frekwencya w seminaryach nauczycielskich. I tak n. p. w Krakowie, było w 1884 r. 235, a w 1885 r. tylko 130 seminarzystów; w Rzeszowie było ich w 1884 r. 143; a w r. 1885 tylko 90; w ogóle zmniejszyła się liczba seminarzystów o 150. Toż samo zmniejsza się frekwencya seminarzystek. A powodem tego zjawiska jest niedostateczna dotacya nauczycieli szkół ludowych Tu skreśla mowca obszerniej położenie materyalne nauczycieli wiejskich, i przychodzi do konkluzyi, że chcąc polepszyć ich byt, należałoby dążyć do tego, ażeby każdy nauczyciel wiejski mógł otrzymać 1 — 2 morgów ziemi pod uprawę; mowca wylicza korzyści, jakie musiałyby wypłynąć, gdyby ta myśl przez niego rzucona przyjęła się w kraju. Mowca zastanawia się bliżej nad twierdzeniem tych, którzy starają się udowodnić, że szkolnictwo ludowe nie wydało dotychczas widocznych rezultatów. Być może, że w poszczególnych wypadkach, twierdzenie to jest słuszne; ale nie należy zarzutu tego generalizować. Powodów, że szkolnictwo nie wydało dotąd świetnych rezultatów, szukać należy w dawniejszych wadliwych planach naukowych w nieposyłaniu dzieci do szkoły; w nieprzestrzeganiu, ażeby dziatwa w wieku szkolnym chodziła do szkoły przez 6 lat, a nie, jak się to dzieje, tylko przez 2 lata. Wszystkim tym wadliwościom zapobieże reforma szkół, która wchodzi w życie na podstawie nowel uchwalonych w r. z. i sankcyonowanych. Ale ażeby szkolnictwo wydało w ogóle pomyślne rezultaty, ażeby w ogóle poprawiły się stosunki tego szkolnictwa, dążyć należy do należytego nadzoru. Tu omawia mowca obszerniej sprawę inspektorów okręgowych, którą to instytucyę pragnąłby jak najbardziej rozwinąć. Dążyć nam należy do tego, ażeby każdy okręg szkolny miał swego inspektora. Mowca żałuje, że z zakresu nauki szkolnej uchylono roboty ręczne; a zwłaszcza roboty ręczne ze szkół dla dziewcząt; roboty te bowiem miały siłę przyciągającą. Omawia dalej gorliwość, z jaką nauczyciele oddawali się tej nauce; w Sokalu przy szkole wydziałowej, kierownik tej szkoły zaprowadził kurs prywatny, na który zgłosiło się wielu nauczycieli, ażeby przyswoić sobie metodę nauczania robót ręcznych. Mowca żywi nadzieję, że Sejm nie poskąpi ofiar na utworzenie w kraju, na próbę, przynajmniej jednej szkoły w kierunku przemysłowym. Co do ustawodawstwa szkolnego, wyraża mowca życzenie, ażeby ono ujęte zostało w jednolitą całość, w ostatnich bowiem czasach wydano tyle rozmaitych nowel, że powstał istny chaos; uchylić go zdoła tylko wydanie jednolitej ustawy. Co do wydatków na cele szkolne, wskazuje mowca przedewszystkiem na fakt, że liczba szkół wzmaga się z każdym rokiem; to też nic dziwnego, że i wydatki muszą się zwiększać z każdym rokiem; dalej podnosi mowca z największem uznaniem niezwykłą ofiarność 307 gmin i obszarów dworskich na cele szkolne; dały one dwa razy tyle ile dać miały; zamiast 15000 złr. dały 30.000 złr. Jeżeli tedy ubogie gminy poczuwają się do takiej ofiarności, to zaiste i kraj nie uchyli się od niej, pomny na słowa biskupa Dupanloupa, który przestrzegając przed zwątpieniem, dodał, iż narodom pozbawionym samodzielnego bytu państwowego zwątpić nie wolno, albowiem w ręku ich spoczywa „wychowanie"... Mowca zaleca przyjęcie wniosku komisyi budżetowej.

Wczoraj streściliśmy już dostatecznie przemówienia posłów ks. Kaczały, Romańczuka, ks. Siczyńskiego, w dyskusyi ogólnej i podaliśmy, że Izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych.

(Przewodnictwo objął wice marszałek ks. Sembratowicz).

Przy rubryce I. pos. ks. Siczyński, podobnie jak w r. z. wyprowadzał żale na inspektora szkolnego w Tarnopolu, którego postępowanie ma zrażać gminy do zakładania szkół.

Pos. St. hr. Badeni odparł i sprostował te zarzuty.

Pos. Leniński przytoczył znowu jakiś specyalny wypadek z okręgu szkolnego żółkiewskiego, gdzie przy obsadzie posady nauczycielskiej miały odgrywać główną rolę względy polityczne.

Sprawozd. Madejski zwrócił uwagę preopinantów, że podobne skargi nie należą właściwie przed forum Izby sejmowej, lecz raczej przed forum władz administracyjnych — poczem Izba przyjęła rubr. I. według wniosku komisyi.

Przy rubryce II. „Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe", pos. Pietruski stanął w obronie zapatrywania Wydziału krajowego, który od trzech lat proponuje skreślenie kwoty 32.753 złr. prelimowanej przez Radę szkolną, z tego powodu, iż — według zdania Wydziału — dla obciążenia kraj. funduszu szkolnego tą kwotą niema w ustawie podstawy; potrzeby bowiem takie, jak kreda, gąbki, papier i t. d. należą do rzędu takich potrzeb szkoły, które z jej utrzymaniem ściśle są złączone, które przeto w myśl art 14 i 24 ustawy z 2 maja 1873, stanowić mają ciężar funduszów szkolnych miejscowych. Mowca wykazuje, że daleko łatwiej byłoby każdej gminie ponieść ciężar 10 złr. rocznie na powyższe potrzeby szkolne, niż krajowi ciężar w kwocie 32.753 zł. Już w komisyi były w tej mierze zdania podzielone i tylko przewodniczący dyrymował na korzyść zapatrywania Rady szkolnej. Mowca nie czyni na razie wniosku wykreślenia preliminowanej sumy, lecz przedkłada tylko rezolucyę następującą: „Sejm wzywa Radę szkolną, ażeby przy zakładaniu nowych szkół ludowych i reorganizacyi dawnych szkół, „mniejsze potrzeby szkolne" jako z utrzymywania szkoły wynikające, stosownie do art. 14 i 24 ust kraj. z d. 2 ... 1873, na fundusz szkolny miejscowy ... kładała."

W obronie wniosków komisyi st... komisarz rządowy, radca namiestnictwa, Rittner, wykazując § 66 ust. państw. r. 1869 i § 35 ust. kraj. zar. 1873, iż ... żar ponoszenia wydatków na mniejsze ... trzeby szkolne, nie tylko u nas, ale i w ... nych krajach Monarchii spoczywa na ... duszu krajowym. Wywody p. komisarza ... dowego, co do rzeczy głównej, były ... giczne z wywodami komisyi, zawartemi ... jej sprawozdaniu, które podaliśmy wczo...

W duchu wywodów komisyi prze... wił jeszcze sprawozdawca p. Madejski ... poczem Izba przyjęła rubr. II, według wni... sku komisyi; rezolucya proponowana ... pos. Pietruskiego, upadła.

Przy rubr. III, poseł Pietrusk... z znanych motywów, przytoczonych w spra... wozdaniu komisyi budżetowej, podniósł wn... sek Wydziału krajowego, ażeby Sejm, z pre... liminowanej przez kraj. Radę szkolną ... przybory naukowe kwoty 14.185 zł., skre... kwotę 10.000 zł.

W obronie wniosków komisyi wyłoż... sprawę pos. Madejski, opierając się ... streszczonych wczoraj motywach komisyi ... a Izba przyjęła wniosek komisyi i wsta... do rubr. III, proponowaną przez nią kw... 10.185. zł.

Rubryki IV i V przyjął Sejm bez dys... kusyi, według wniosków komisyi.

Przy rubryce VI „Na rozmaite wyda... ki 3,800 zł.", komisarz rządowy, Rad... Namiestnictwa, dr. Ritner podniósł, że ... tej rubryce mieści się także kwota 600 ... którą kraj. Rada szkolna wstawiła, tytułem ... pokrycia kosztów prowadzenia ksiąg k... wych okręgowych funduszów szkolnych, ... którą to kwotę Wydział krajowy, a na... nie komisya budżetowa skreśliła. Już p... czas obrad wys. Sejmu, nad zamknięciem ... rachunków funduszu szkolnego za r. 188... zaznaczył mowca zasadnicze stanowisko, ... jakie w tej sprawie zajmuje Rząd, a ... nowicie, że Rząd jest zdania, iż pokrycie ... tych kosztów ciężyć powinno na fundu... krajowym. Wydział krajowy jest odmien... nego zdania, i z tego powodu, toczy się ... spór administracyjny; aż do jego rozstrzy... gnięcia, kraj. Rada szkolna stać będzie ci... gle na dotychczasowem stanowisku i pre... minować będzie, jak dotąd, stosowną kwotę.

Sprawozd. pos. Madejski zaznaczył ... znowu krótko stanowisko, jakie w tej spra... wie zajmuje komisya zgodnie z Wydziałem ... krajowym, poczem Sejm przyjął w tej ru... ryce kwotę preliminowaną przez komisyę.

Rubrykę VII; „Na utrzymanie sz... nowych 13.552 zł." przyjęto bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiem komisyi.

Przy rubryce VIII. „Na płace dla na... uczycieli i nauczycielek nadetatowych na rok 1885/6 — 100.000 zł.", radca Namiest... nictwa, dr. Rittner, zwrócił uwagę ... podział tej rubryki, dokonany przez komi... syę. Dawniej nosiła ta rubryka tytuł „Sub... stytucye", obecnie zaś podzielono ją ... dwie rubryki, z których pierwsza nosi ... wyżej wymieniony napis, a druga, X, na... zwę „Substytucye", i zawiera kwotę 700 ... zł. Jakoż te dwie rubryki dają zawsze po... wód do przekroczeń; i tak np. w preli... narzu na rok 1885 jest już kwota prze... Sejm uchwalona, przekroczoną o 18.000 zł. Na rok 1886 preliminowała Rada szkolna w tej rubryce kwotę 105.000 zł. Wydział krajowy obciął ten preliminarz do kwoty 93.000 zł., a komisya budżetowa prelimi... nuje kwotę 100.000 zł. Mowca jest wdzię... czny komisyi za to podwyższenie, ale ... może dać stanowczego zapewnienia, ażali ... kwota przez komisyę preliminowana ... zostanie znowu przekroczoną. Powody, które wpływają na przekroczenie są rozliczne. Przedewszystkiem wzmaga się z każdym rokiem frekwencya szkolna; nie należy bowiem zapominać, że w kraju, mimo przy... musu szkolnego, który dla ważnych przy... czyn nie bywa ściśle przestrzegany, około 200.000 dzieci nie uczęszcza do szkoły, około 120.000 dzieci, w wieku szkolnym jest uwolnionych od uczęszczania do szkoły, przeważnie dla braku nauczycielskich sił. W miarę polepszania się stosunków w tym kierunku, wzmaga się także frekwencya dzieci, a w miarę zwiększania się frekwencyi, wzmagają się wydatki na nauczycieli nadetatowych. Do tego zmuszają krajową Radę szkolną istniejące i obowiązujące ustawy. Jeżeli bowiem w której szkole liczba dzieci przenosi cyfrę 80, musi być dodany nauczyciel nadetatowy; jeżeli nauczyciel, przy licznej frekwencyi dzieci, prowadza naukę półdniową, i uczy w tygodniu więcej, niż 30 godzin. musi być za to remunerowany. Tak więc koszta wzmagać się muszą, i mimo najszczerszych chęci krajowej Rady szkolnej, ażeby zaoszczędzać w tej rubryce, nie zawsze da się cel osiągnąć.

Poseł Madejski stanął w obronie wniosku komisyi, który Sejm uchwalił.

Rubryki IX—XIII, przyjęto bez dyskusyi według znanego preliminarza komisyi.

---

dla gości mam miody, którem sam sycił jeszcze za Króla Władysława. Pokrzepcie się trochę, nim wyjedziecie.

Jakoż w rzeczy na stole, który za ich przyjazdem postawiono koło nich, czego wcale nie uważali, stał już dzban miodu i trzy kubki srebrzyste. Bardzo to było na rękę Kasztelanowi po tak wielkiej emocyi, toż zaraz sam nalał sobie i drugim a wypiwszy bez odetchnienia, właśnie chciał trunek pochwalić, kiedy Borowski rzekł do nich:

— Swaty, śluby, wesela i chrzciny, wszystko to drobne są rzeczy. Dopóki ludzi nie braknie, to i dzieci nie braknie; ważniejsza to, jaki los dla swych dzieci zgotują rodzice. Cóż tam się dzieje w tej naszej Rzeczypospolitej?

— Teraz jeszcze nic się nie dzieje,— odpowie Kasztelan, — ale może co się gotuje. Turek ciągnie, jak słychać, na rzymskiego Cesarza, Węgrzy także się burzą, Cesarstwo to znajdzie się może niebawem w wielkich opałach. Któż zatem wie, czy i nam nie przyjdzie wmięszać się w tę wojnę, aby raz przecie tę bisurmańską potęgę obalić. Bo jużto na jedno, czy nam się przeciw niej bronić na naszej ziemi, czy też na cudzej, a podobno i lepiej na cudzej.

A na to Borowski machnął ręką i tak mówił:

— Na co to wszystko się zdało! Obronicie się przeciwko jednemu a drudzy na was najadą, jakośmy to już nieraz widzieli. A przeciw wszystkim nie stać was na obronę. Nie takiemi-to wojnami trzeba było to Królestwo ratować. Ratunek był, aleście go odepchnęli — a teraz już za późno. Ratunek był, ale trzeba było przedewszystkiem wziąć za łeb owych wielkich warchołów, co to idą każdy swoim dworem, a poddać ich pod prawa równe dla wszystkich. Na co się przyda obrona kraju przeciwko nieprzyjaciołom zewnętrznym, kiedy największy wróg tego Królestwa jest wewnątrz? Przeciwko zewnętrznemu wrogowi jedni się bronią a drudzy drogę mu ścielą. Znalazł się Opaliński, co wpuścił Szweda do Wielkopolski, znalazł się i Radziwiłł, co go wpuścił do Litwy. Otóż Opalińskich i Radziwiłłów nigdy nie braknie, dopóki im będzie niewzbronno prowadzić familijną politykę na własną rękę — a Czarnecki nie zawsze się znajdzie. Toż i przy elekcyach tak samo się dzieje. Lada półpanek ma swego kandydata, bo wstydziłby się na tego dać kreskę, na którego jego sąsiad wotuje, a nie mieć swego własnego. Jeden szlachcic byłby za Janem Kazimierzem, ale że jego sąsiad, który mu w grunta się worał a z którym on wojnę prowadzi, jest właśnie za Janem Kazimierzem, więc on wotuje na Xięcia Karola. A chociaż nareszcie na którego się zgodzą, co zawsze się zdarza raczej ze znużenia, niżeli z miłości ku dobru pospolitemu, to ledwie elekt osiadł na tronie, już knują przeciwko niemu, chociaż dopiero dali mu swoje sufragium. A niechże ten nowy Król chce prawdziwego dobra dla swego Królestwa, jako to było za Władysława a jeszcze do czasu i za Kazimierza, niechże ten Król zechce armję ustalić a subordynacyę w niej zaprowadzić, jak się to dzieje we wszystkich innych Królestwach, niech się tylko zamachnie, aby zuchwałą Litwę wziąć w karby a Ruś serdecznie przytulić do siebie, dając jej takie same prawa, jakie służą Koronie, to już się wszyscy zburzą przeciwko niemu — a wtedy Król, jeśli stoi przy swojem jako Władysław IV, to umrze z bolu, a jeśli jest słabego serca jak Jan Kazimierz, to wszystko porzuci i zagrzebie się w murach klasztoru. A oni potem co? Piasta sobie wybiorą, bo Piast im równy i mogą się z nim łatwiej borykać jako ze swoim.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przy rubryce XIV. „Remuneracye i zapomogi dla inspektorów okręgowych“, preliminowanych przez komisyę w kwocie 2000 zł. (Rada szkolna wstawiła na ten cel kwotę 3000 zł.), zabrał głos poseł Augustynowicz, i w dłuższem przemówieniu, wskazując na niepomierne zasługi tych inspektorów, a na niedostateczną ich dotacyę, uczynił wniosek, ażeby Sejm do tej rubryki wstawił preliminowaną przez Radę szkolną kwotę 3000 zł.

Pos. Pietruski podniósł wniosek Wydziału krajowego, ażeby Sejm nad tą rubryką przeszedł do porządku dziennego, a to z powodu, iż inspektorowie okręgowi, jako organa państwowe, ze Skarbu państwowego, a nie krajowego remuneracye otrzymywać powinni. Jeżeli Sejm nie skreśli tej pozycyi, naówczas nie ma nadziei, ażeby Ministerstwo przedłożyło do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy, tyczący się remunerowania wymienionych inspektorów ze Skarbu państwowego.

Radca Namiestnictwa, dr. Rittner, z radością wita głos obywatela ziemskiego, p. Augustynowicza, który uznając zasługi inspektorów okręgowych, domaga się polepszenia ich bytu materyalnego i zaleca przyjęcie wyższej kwoty preliminowanej przez Radę szkolną.

Pos. Chrzanowski podziela najzupełniej zapatrywanie posła St. Badeniego, że należy dążyć do pomnożenia liczby inspektorów szkolnych; podziela również zapatrywania posła Augustynowicza, iż należy polepszyć ich byt i stanowisko socyalne, życzy sobie jak najgoręcej, ażeby to stało się w jak najkrótszym czasie, ale mimo to popiera wniosek posła Pietruskiego a to z powodów zasadniczych: Inspektorowie są urzędnikami państwowymi, i jako tacy powinni być remunerowani ze Skarbu państwowego. A uchwalając w Sejmie tak nieznaczną kwotę na ich remunerowanie, nie czynimy im żadnej przysługi; przeciwnie szkodzimy im, „bo uchwalając chociażby tak niską kwotę, stawiamy Delegacyi polskiej w Wiedniu przeszkody w wystąpieniu w Radzie państwa z wnioskiem, ażeby Rząd, do budżetu pańtwowego wstawił znaczniejszą kwotę na remuneracye dla inspektorów.

Pos. Madejski wyłożył znane już zapatrywanie komisyi na tę sprawę, poczem Sejm przyjął w tej rubryce kwotę preliminowaną przez komisye.

Rubryki XV—XX, przyjęto zgodnie z wnioskami komisyi.

(Przewodnictwo objął napowrót Marszałek dr. Zyblikiewicz.)

Przy rubryce XXI „Potrzeby szkół ogólnej natury, 1000 złr.“ zabrał głos poseł Wasilewski i wskazując na obniżenie się poziomu moralnego u ludu, zaznaczył, że powodem tego zjawiska jest niedostateczna nauka religii w szkołach ludowych. Od czasu wejścia w życie nowych ustaw szkolnych, duchowieństwo odsunęło się od szkół, a nauki religii udzielają nauczyciele, nie posiadający dobrych podręczników. Dlatego też wnosi mowca rezolucyę „wzywającą Radę szkolną do ułożenia dobrego podręcznika dla nauki religii.“

Wniosek ten przyjęto wraz z rubryką XXI, według preliminarza komisyi.

Rubrykę XXII przyjęto bez dyskusyi, a przy rubryce XXIII „Zasiłki na budowę szkół, 15.000 złr.“ przemawiał pos. Hendel, podnosząc z uznaniem, że komisya wstawiła na ten cel wymienioną kwotę; należy bowiem iść w pomoc gminom zamierzającym budować szkoły.

Zgodnie tedy z preliminarzem komisyi uchwalił Sejm w dziale wydatków funduszu szkolnego krajowego ogólną kwotę 638.246 zł.

Bez dyskusyi, i zgodnie z preliminarzem komisyi, przyjął następnie Sejm dział dochodów krajowego funduszu szkolnego w kwocie ogólnej 278.238 złr., a następnie przyjął wszystkie, przez komisyę proponowane rezolucye i na tem zakończono posiedzenie o godz. 4 m. 10 po południu.

Następne posiedzenie dzisiaj. (Obacz *Ostatnią Pocztę.*)

KORESPONDENCYE

Madryt, 11 stycznia.

(w) Przybywszy tu wczoraj w nocy na dni kilka, zastałem stolicę Hiszpanii w niezwykłem wzburzeniu. Całą noc tłumy snuły się po ulicach, a najsprzeczniejsze wiadomości obiegały z ust do ust. Najlepiej poinformowani twierdzili, że około godziny dziesiątej wieczorem oddział złożony z kilkudziesięciu ludzi cywilnych i żołnierzy wtargnął pod dowództwem sierżantów do fortu Saint Julien w Kartagenie, komendant fortu został wzięty do niewoli, poczem zwycięzcy wystrzałem działowym dali sygnał swoim spólnikom w mieście i innych fortecach. Zapewniają mnie, że rząd wiedział na pewno, iż w nocy 10 stycznia wybuchnie bunt; to też władze wojskowe wcześnie uprzedzone, zapobiegły rozszerzeniu się ruchu, a skoro tylko wieść nadeszła o zbliżaniu się zbrojnego oddziału do fortu, generał Fajardo pospieszył tamże ze swymi adjutantami i kilku żandarmami i natychmiast wezwał buntowników do poddania się, obiecując, że jeśli nie będą stawiać oporu, wstawi się za nimi do królowej. Na to wszakże odpowiedziano z fortu strzałami i generał padł na ziemię ciężko raniony. Wówczas wezwano na pomoc posiłki, które przybyły do fortu około północy. Widząc znaczniejsze siły przybywające z pomocą, buntownicy pierzchnęli, a korzystając z ciemności nocnych, zdołali wymknąć się z fortu, dopaść łódek i dostać się na pokład parowca, który, jak otrzymują, przywiózł ich z Oranu, o czem natychmiast konsul hiszpański w tem mieście został zawiadomiony.

Wszystkie powyższe szczegóły zostały dzisiaj półurzędownie stwierdzone. Pocieszającą jednak w tym wypadku okolicznością jest niewątpliwie to, że ludność Kartageny i cała tam konsystująca załoga nie zdradzały w niczem sympatyi dla sprawców zamachu, owszem czynnie i gorliwie dopomagały władzom w przywróceniu porządku.

Od dwóch dni zresztą naczelny komendant Kartageny i dowódca marynarki zarządzili nadzwyczajne środki ostrożności, aby zapobiedz rozszerzeniu się ruchu, który miał objąć część ludności cywilnej, robotników arsenału, podoficerów i żołnierzy. To też na pierwszy sygnał alarmowy, miasto i arsenał zajęte zostały przez liczne wojska, tak, że wszelki ruch dalszy stał się niepodobieństwem. Utrzymują, że na czele ruchu stanęli cywilni wychodźcy. Rząd jednak zdaje się nie przykładać takiej wagi do tego zamachu, i daleko mniej zdradza zaniepokojenia, niż prasa, która widzi w tym wypadku objaw ciągłości robót rewolucyjnych.

Dzisiaj zebrała się rada ministeryalna, na której mają zapaść postanowienia co do dalszych środków ostrożności, oraz co do ścigania i karania winnych. Zarządzono tymczasem najściślejsze poszukiwania i rewizye; kilka osób aresztowano; winowajcy i ich wspólnicy mają być stawieni przed sąd wojenny. W okolicach Kartageny żandarmerya robi ścisłe poszukiwania, i donoszą, że nie bezskuteczne, zdołała bowiem pochwycić kilku głównych spiskowców, co też potwierdzają dzisiejsze dzienniki, przypisując ten zamach Ruiz Zorilli. Rana poniesiona przez generała Fajardo, który dziś awansowany został na generała broni, ma być bardzo niebezpieczną. Donoszą, że musiano amputować mu nogę. Królowa regentka wysłała do Kartageny swego lekarza dla pielęgnowania rannego.

Sejmy krajowe.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu bukowińskiego uchwalono bez dyskusyi rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby jak najrychlej uregulował używalność języków rumuńskiego i ruskiego w sądach księstwa, a to w myśl §. 19 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867. Poseł dr. Rott i towarzysze uczynili następujący wniosek: Wzywa się wydział krajowy, ażeby poczynił wstępne kroki do natychmiastowego zniesienia prawa propinacyi przez wynagrodzenie właścicielom jednorazowemi spłatami z funduszu krajowego, który potrzebne sumy ściągnie z zaprowadzić się mających opłat od trunków. Rzeczone przedwstępne kroki poczynił wydział za pośrednictwem rzeczoznawców, którzy mają zbadać pożytek i wykonalność projektu. Wydział krajowy przedłoży na następnej sesyi odpowiedni projekt ustawy, względnie zaś przedłoży motywa innego poglądu na tę sprawę. Wniosek ten Sejm odrzucił znaczną większością głosów.

Komisya administracyjna przedłożyła projekt reorganizacyi szkoły agronomicznej w Czerniowcach, mający na celu podniesienie instytutu do takiego stopnia, ażeby uczniowie jego byli całkowicie i fachowo wykształconymi po ukończeniu nauk. Projekt ten, po przyjęciu formalnej poprawki posła Tomaszczuka, został uchwalony.

Z kolei referował p. Rott, imieniem komisyi administracyjnej o prośbie gminy czerniowieckiej, żądającej, ażeby Towarzystwa asekuracyjne były obowiązane do pewnych opłat na rzecz straży ogniowych. Zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy, Sejm upoważnił komisyę do przedłożenia projektu ustawy w myśl petycyi.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu miała przyjść na porządek dzienny sprawa trzech petycyj, o zaprowadzenie w szkołach języka polskiego. Sejm bukowiński ma być zamkniętym dzisiaj lub jutro.

Na przedwczorajszem posiedzeniu Sejmu salcburskiego marszałek krajowy odczytał pismo c. k. Dyrekcyi prywatnego i familijnego funduszu, w którem oświadczono, iż Najj Pan, skutkiem prośby reprezentacyi krajowej, zezwolił na zakupno posiadłości Gastein na rzecz Najw. prywatnego majątku za cenę 550.000 złr. Izba przyjęła tę wiadomość trzykrotnym okrzykiem na cześć Monarchy.

Z Berlina.

(Sprawa wydalań obcokrajowców w parlamencie niemieckim. — Dekoracye papieskie.)

Na ostatniem posiedzeniu parlamentu niemieckiego, poseł ks. dr. Jażdżewski domagał się przyspieszenia obrad nad wnioskiem polskim w sprawie wydalań. Mowca oświadczył, iż Koło polskie przywiązuje do tego wielkie znaczenie, aby wniosek dotyczący wydalań przyszedł pod obrady w parlamencie wpierw, zanim sprawa ta będzie poruszoną w pruskiej Izbie deputowanych. Zapytuje przeto prezydenta, czy zechce wniosek Koła polskiego wraz z drugiemi w tym przedmiocie postawionemi wnioskami zamieścić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia przeznaczonego dla wniosków wychodzących z łona parlamentu.

Prezydent oświadczył, iż pozostawia parlamentowi oznaczenie terminu dla obrad nad tą sprawą. W imieniu stronnictwa wolnomyślnego dep. Rickert poparł znane życzenie ks. dr. Jażdżewskiego, gdyż godność parlamentu wymaga, aby tak ważna sprawa nie była odraczaną od tygodnia do tygodnia“. Również dep. Windthorst domagał się jak najrychlejszego załatwienia tego przedmiotu. Prezydent podniósł następnie jeszcze raz, iż oczekuje w tej mierze decyzyi p rlamentu. Na tem zamknięto dyskusyę. Zdaje się, iż sprawa o której mowa przyjdzie pod dyskusyę w przyszłą środę.

Udzielenie ks. Bismarkowi orderu Chrystusa podaje dziennikowi „*Hamburger Corr.*“ sposobność do uwagi, że żaden protestant dotychczas nie otrzymał tej dekoracyi. Korespondent rzeczonego dziennika donosi, że p. Schloezer, który teraz jest w Watykania *persona gratissima*, niezadługo otrzyma wysoki order papiezki. Margrabia Molins otrzymał order Chrystusa bez dyamentów. Przesłana kanclerzowi dekoracya ma wartość przeszło 15.000 lirów.

Sprawy rossyjskie.

(Zmiana ustawy o stopie procentowej. — Wywód budżetowy ministra skarbu. — Departament przemysłu. — Nowy system monetarny. — Projekt ulg dla właścicieli ziemskich. — Czescy koloniści na Wołyniu. — Kongres lekarzy.)

Najnowszy zbiór ustaw państwa zamieszcza zatwierdzoną najwyżej decyzyę rady państwa, na mocy której ustawy sejmów dawniejszego Księstwa warszawskiego z dnia 16 grudnia r. 181! i 14 kwietnia r. 1818 zostają zniesione, a w uzupełnieniu obowiązujących w Królestwie Polskiem ustaw cywilnych zostaje postanowionem, iż procent uprawniony nie może wynosić więcej, jak sześć od sta.

Do preliminarza budżetowego na rok 1886, którego główne cyfry znane są nam z doniesienia telegraficznego, dołączono obszerny wywód, w którym podnosi minister skarbu, iż niedobór powstał skutkiem obecnego przesilenia w handlu i przemyśle, które dało się uczuć porówno z Rossyą także i innym zachodnio-europejskim państwom. Minister oświadcza, że niepodobnem jest utrzymać równowagę przez natychmiastowe podwyższenie podatków lub nałożenie nowych, i zaręcza, że tak niedoboru jak nadzwyczajnych wydatków nie trudno będzie pokryć częścią środkami zaoszczędzonemi, częścią operacyami kredytowemi.

Według dzienników petersburskich, w sferach decydujących podniesiono myśl wyłączenia departamentu przemysłu z ministerstwa skarbu i wcielenia go do ministerstwa dóbr państwa.

Ogłoszone zostały nowe przepisy, dotyczące systemu monetarnego, między innemi postanowiono, że nowa moneta złota ma być wybijana w wartości dziesięciu i pięciu rubli i ma zawierać dziewięćset części złota a sto części miedzi. Moneta srebrna pełnowartościowa będzie rublowa, półrublowa i ćwierćrublowa i zawierać będzie dziewięćset części czystego srebra na sto miedzi. Bilon srebrny będzie bity w sztukach dwudziesto, piętnasto, dziesięcio i pięciokopiejkowych i ma zawierać pięćset części czystego srebra i pięćset miedzi.

Wydelegowana z ramienia ministerstwa skarbu komisya pod przewodnictwem rz. r. st. Żukowskiego, ma się zająć opracowaniem projektu ulg dla posiadaczy ziemskich. Ulgi te mają na celu zachęcenie właścicieli ziemskich do osuszania błot i gruntów. Projektowane ulgi po zatwierdzeniu ich przez ministerstwo, mają być wkrótce wprowadzone w wykonanie.

Nowosti donoszą, że synod przyjął bardzo przychylnie podanie czeskich kolonistów na Wołyniu, którzy proszą o przyjęcie ich na łono kościoła prawosławnego.

Obradujący właśnie w Petersburgu kongres lekarzy postanowił starać się o wyjednanie kobietom-lekarzom praw lekarzy-mężczyzn i o przedłużenie żeńskich kursów medycyny.

Stłumienie niewolnictwa w Egipcie.

Z Kairu otrzymała *Polit. Corresp* dosłowną osnowę aktu przystąpienia Włoch do układu zawartego pomiędzy Anglią a Egiptem, a mającego na celu stłumienie handlu niewolnikami. Akt ten opiewa:

„Gdy rząd Jego król. Mości króla Włoch ożywiony jest życzeniem przystąpienia do zawartego pomiędzy rządami Jej królewskiej Mości królowej Wielkiej Brytanii i Irlandyi a Jego Wysokością kedywem Egiptu, układu w sprawie stłumienia handlu niewolnikami, a wymienione rządy życzeniu temu pragną zadość uczynić, czynią więc podpisani w imieniu swoich odnośnych rządów, upoważnieni do tego w drodze urzędowej, następujące deklaracye:

„Zawarta pomiędzy rządami Jej królewskiej Mości królowej zjednoczonych królestw W. Brytanii i Irlandyi a Jego Wysokością wicekrólem Egiptu konwencya z daty 4 sierpnia 1877 roku odnosząca się do stłumienia handlu niewolnikami, której kopia drukowana przy niniejszem dołączona zostaje, posiadać będzie od chwili podpisania niniejszej deklaracyi, oprócz dla państw wymienionych także i dla Włoch moc obowiązującą, tak samo, jakby pierwotnie pomiędzy rządami trzech wspomnianych państw zawartą została. Skutkiem tego rozumie się, że prawa i zobowiąnia, które przez Włochy względem Egiptu a przez Egipt względem Włoch uzyskane i przyjęte zostały, staną się zupełnie identyczne z owemi prawami, które przez konwencyę z dnia 4 sierpnia 1877 r. przez W. Brytanię względem Egiptu, a przez Egipt względem Anglii uzyskane i przyjęte zostały.“ (Następują podpisy).

KRONIKA

(*S*) **Ze świata.** *De facto* rozpoczął się nareszcie karnawał. Padły już pierwsze strzały przy ulicy Piekarskiej w ślicznym i z prawdziwym artystycznym smakiem urządzonym pałacyku pani Comello, która powzięła szczęśliwą i oryginalną myśl urządzania u siebie co czwartek przyjęć dziennych, połączonych z tańcami. Podobne *matinées dananstes* cieszyły się niegdyś wielkiem powodzeniem; za Ludwika Filipa były one bardzo w modzie, a jeszcze dzisiaj w paryskim *high life* wspominają o słynnych tańcujących porankach u ówczesnego ambasadora austryackiego. Wczorajszy miło się zapisał w pamięci uczestników. Gościnność i serdeczna uprzejmość pani domu, prawdziwa swoboda, wesołość i ochota tańczących, oto zalety, któremi odznaczało się to przyjęcie. Dobra to wróżba dla karnawału. Jednej tylko chyba brakowało rzeczy, t. j. obecności pięknej córki pani domu, margrabiny Capponi, bawiącej niestety nad brzegami Arno

— **Rada miasta Lwowa.** Do komisyi dla przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej wybrani zostali z grona rady na wczorajszem posiedzeniu pp.: Baczewski, Bardasz, Baurowicz, Beiser, Fränkel, Dworzak, Gall, Mikuliński, Momocki, Piepes, Platowski, Roszkowski, Rucker, Skarbek, Weich, (zastępcami: Kubasiewicz, Grzezułka i Łukawski), z po za rady: Barski, Breuer Emil, Gross Ferdynand, Hillich Marcin, Kalnicki, Silbermann, Mussil, Rossolski, Richtmann, Schapira Jakób, Barański Aleksander, Kwaszyński Kajetan, Makan Jan (zastępcami: Dunder Teofil, Sklepiński, Klärmann Samuel). W sprawie wypłaty kwoty 20.000 zł. tytułem subwencyi dla budowy kolei Lwów-Rawa, uchwalono wypłacić tę kwotę w trzech ratach a mianowicie: 1 grudnia b. r. 5.000, zaś 1 grudnia 1887 i 1 grudnia 1888 r. po 7.500 zł., pod następującemi warunkami: aby budowa kolei oddaną była przedsiębiorcom krajowym, aby kolej wychodziła z głównego dworca kolei Karola Ludwika i aby tory przechodziły przez grunta miejskie w Brzuchowicach i aby tamże była stacya kolejowa Do komisyi, która traktować ma z koleją wybrani zostali: p. prezydent Dąbrowski, pp.: Dymet i Kędzierski i szef departamentu pierwszego. Wreszcie na cele robót około sypania kopca „Unii lubelskiej“ uchwalono subwencyę w kwocie 500 zł. rocznie. W końcu postanowiono nie burzyć części starego muru zamkowego kopca, lecz zabezpieczyć ten zabytek ze względu na jego wartość historyczną.

— **Za spokój duszy** ś. p. dr. Tadeusza Żulińskiego, b. wiceprezesa towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie, odbędzie się, jako w rocznicę śmierci, dnia 18 stycznia 1886 r., o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie, żałobne nabożeństwo, na które wydział „Sokoła“ zaprasza swych członków i wszystkich, komu drogą pamięć zmarłego.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. K. Skibińskiego „O perspektografie Rittera, z demonstracyami“, i wybór komitetu przedwyborczego.

— **Przewodnik Naukowy i Literacki**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, zawiera w zeszycie styczniowym następujące artykuły: 1. Ksiądz Stanisław Chołoniewski, przez dr. Ant. J. 2. Powązki i Puławy, przez Ludwika Dębickiego. 3. Piotr Parcewicz, dyplomata i patryota bułgarski, przez Stefana Frenkla. 4. Dzieje Rzeczypospolitej krakowskiej, spisane przez ówczesnego senatora Jacka Mierószewskiego. 5. Awanturnicy XVIII wieku, (wyjątki z pamiętników Maurycego Augusta Beniowskiego), przez Piotra Jaxę Bykowskiego. 6. Legioniści polscy na wyspie Santo Domingo, przez Gustawa Meinerta. 7. Dawna musztra wojskowa, przez Wiktora Czermaka. 8. Kronika literacka: Nowy pamiętnik do czasów Sobieskiego, przez Wiktora Czermaka.

— **Tańce** Fr. Barańskiego wyszły z druku a mianowicie: „Sokół" galop, „Całą duszą" mazury i „Moja mała" polka mazurka, z których zwłaszcza ta ostatnia odznacza się pięknym układem i świeżością harmonii. Cały czysty dochód z rozprzedaży tych tańców przeznaczył autor na rzecz funduszu budowy gmachu tow. gimnastycznego „Sokół".

(*J*) **Koncert p. Antoniego Lafont** odbył się w poniedziałek, w sali towarzystwa muzycznego i odznaczał się nadzwyczaj obfitym i pięknie wykonanym programem. Z nowości wokalnych, jakie słyszeliśmy tego wieczoru, należy wymienić na pierwszem miejscu piękną i bardzo ładnie przez pana Lafont odspiewaną aryę z opery Masseneta „Herodyada". Następnie zaprodukowała pani Paschalisowa piosnkę Gastaldoni'ego „Musica proibita". Pan Wierzbicki odspiewał z uczuciem piosnkę Müncheimera „Czarny krzyżyk" i zmuszony był powtórzyć ją na ogólne żądanie. Ślicznie odspiewała pani Arklowa pieśń Mikulego, drobną piosenkę Galla i romans Herwitza. Solistami instrumentalnymi wieczoru byli znani i słusznie cenieni pp. Sladek i Wolfsthal. Pierwszy z nich odegrał Andante Goltermana i Gavota Poppera, a drugi fantazyę Wieniawskiego na temata z opery „Faust" i nokturn Chopina. Program wieczoru urozmaicała deklamacyą sympatyczna artystka dramatyczna, pani Kwiecińska.

(*J*) **Drugi koncert** zwyczajny galicyjskiego towarzystwa muzycznego odbył się w niedzielę i zgromadził bardzo wiele publiczności. Program koncertu składał się tym razem wyłącznie z utworów klasycznych a mianowicie z koncertu organowego Haendla, aryi barytonowej z opery Webera „Euryanta", adagia na wiolonczelę i orkiestrę smyczkową Mozarta; oraz suity Bacha na flet, orkiestrę smyczkową i fortepian. Koncert organowy Haendla znalazł w osobie p. Schwarza, profesora naszego konserwatoryum, doskonałego wykonawcę. To samo da się powiedzieć i o panu Sladku, który odegrał bardzo pięknie „adagio" Mozarta. Młody barytonista, p. Borkowski odśpiewał recitativo i aryę z opery „Euryanta". Przyznajemy się otwarcie, iż wolelibyśmy słyszeć go spiewającego inną kompozycyę. Głos jego pełen dźwięku i miękkości nadawałby się niezównie więcej do utworów lirycznych. Pełne dramatycznych akcentów recitativa i namiętnie burzliwe zakończenie tej aryi, wymagają oprócz odpowiedniego temperamentu, także i takich akcesoryów, jakie mi są: scena, orkiestra i akcya. Ostatni numer programu wypełniła suita Bacha (h moll), na flet, orkiestrę smyczkową i fortepian. Wspaniałą tę kompozycyę wykonanoby wcale nie źle, gdyby był dopisał flecista. Grał on nieczysto, nie tyle może z własnej ile z instrumentu winy, niemniej jednak ucierpiała na tem całość wykonania.

(*J*) **Opera.** Ostatni występ panny Elly Russel ściągnął wczoraj do teatru tłumy publiczności. Partya Aidy nie wydała nam się jednak odpowiednią do natury głosu i talentu uroczej artystki. Niejednokrotnie, a zwłaszcza w ustępach dramatycznych, dał się uczuć w jej głosie brak dostatecznej siły. Miejsca liryczne spiewała za to panna Russel prześlicznie, dość wymienić duet z Radamesem. Pp. Florjański i Wierzbicki spiewali doskonale, a ten ostatni winien, zdaniem naszem, uważać partyę Amonastra za swą najlepszą. To samo musimy powiedzieć i o pani Paschalisowej; partya Amneris odpowiada doskonale naturze jej głosu, to też wywiązała się z niej bardzo dobrze, zarówno pod względem spiewu jak i gry. Reszta spiewających i orkiestra trzymali się dobrze.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęły następujące datki: p. dr. Till zamiast powinszowań noworocznych 5 zł., p. J. Z. 3 zł. 53 ct., p. Wrotnowski, dyrektor banku krajowego za pośrednictwem redakcyi *Przeglądu* 5 zł., oddział przemyślański towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych 12 zł. 90 ct.

— **Wykaz datków dobroczynnych** złożonych w komisaryacie dzielnicy śródmieścia dla ubogich miasta Lwowa, tytułem noworocznego: Dr. Salamon Bund 1 zł., Fr. Bałutowski 2 zł., K. Lewicki 3 zł., Fryderyk Tschörch 1 zł., Anton Sieber 2 zł., Ludwik Stadtmüller 2 zł., Osias Losch 50 ct., M. Roter 50 ct., M. Körner 50 ct., klasztor ormiański 2 zł., Antoni Pawęcki 1 zł., Selig Stöckel 50 ct., Aron Philipp 50 ct., Malke Kandel 30 ct., Hainbal 50 ct., Kienzler 1 zł., Luft 40 ct., O. Bund i B. Rack 20 ct., J. Wewiórski 2 zł., Jan Wiczyński 2 zł., Selig Rosenstrauch 50 ct., M. Agid 1 zł., Adlar et Landes 1 zł., Salamon Kapralik 1 zł., Nat. Baumana Synowie 1 zł., A. L. Korkes 1 zł., Heller 50 ct., Goldstein i Löwenherz 2 zł., Jakób Stroh 1 zł., A. Ch. Werfel 50 ct.

— **Statystyka policyjna** za rok 1885. Lwowska c. k. dyrekcya policyi aresztowała w roku 1885 11.015 osób, mianowicie: za obrazę Majestatu 8, za rabunek 15, za zabójstwo 1, za morderstwo 3, za dzieciobójstwo 3, za zgwałcenie 4, za podpalenie 2, za swiętokradztwo 2, za spędzenie płodu 2, za kradzież 1.900, za oszustwo 92, za sprzeniewierzenie 78, za usiłowane samobójstwo 1, za podrzucenie dziecka 4, za propagandę socyalistyczną 1, za obrazę straży 136, za żebranie 485, za dręczenie zwierząt 81, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 683, za przekroczenie regulaminu służbowego 151, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 301, za niedozwolone noszenie broni 3, za włóczęgostwo 2.337, za zbiegnięcie z szupasu 1, za burdy 789, za niebezpieczne groźby 8, za uszkodzenie cielesne 200, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 64, za gry hazardowe 24, za przekroczenie przepisów względem bezpieczeństwa życia 4, za nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie 1, za dezercyę 17, za gwałt publiczny 13, za opilstwo 1.124, za dwużeństwo 1, za nieostrożną jazdę 20, za stręczenie do nierządu 41, za przybranie sobie fałszywego nazwiska 1, za maltretowanie własnego dziecka 1, za uszkodzenie publicznych plantacyj 2, za przekroczenia szynkarskie 2, za zbiegnięcie z więzienia 3, za przekroczenie przepisów święcenia niedzieli 1, za niezameldowanie lokatora 1, za przekroczenie przeciw obyczajności 1, za fałszywe świadczenie 1, umysłowo chorych 2, za porozumiewanie się z więźniami 2, za publiczne zgorszenie 6, za przekroczenie przeciw ces. rozp. z 1854 r. 6. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 2.387. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 584, do c. k. sądu powiatowego karnego 3,040, do magistratu 1.295 do wyszupasowania, a 243 do zbadania przynależności lub do robót przymusowych; do głównego szpitala oddano chorych aresztantów 264, do władz wojskowych za dezercyę 23, do starostwa jako popisowych 3; policyjnie ukarano 1.654, policyjnie traktowano za pomniejsze przewinienia 3.909.

— **Francuska illustracya** zamieszcza w ostatnim numerze prześliczną rycinę Andriollego p. n. Przebudzenie (*Le Réveil*).

— **Hr. Beust**, złożony chorobą na zamku swoim Altenberg pod St. Andrä, według ostatnich doniesień, ma się lepiej. Hrabia w tych dniach obchodził 78 rocznicę swoich urodzin.

— **Złoto i złoto!...** Donoszono niedawno o odkryciu min złota w Zululand, a obecnie telegram z Winnipeg donosi że odkryto znowu bogate miny srebra około Port-Artur, Ontario, w okolicach Wewnętrznego jeziora. Towarzystwo z kapitałem 2,500.000 franków, utworzyło się, w celu eksploatowania tych pokładów, a jedną minę sprzedano już za sumę 1,250.000 franków. Według ostatnich wiadomości z Kanady, otwarcie nowej linii kolejowej Canadian-Pacifik, przyczyni się nie mało do rozwoju min złotych w Kolumbii angielskiej. Do tej pory niemożna było czerpać z tych kopalni z powodu, że przewóz żywności dla robotników, był bardzo utrudniony. Obecnie, ponieważ główna przyczyna stagnacyi, została usunięta, górnicy tłumnie napływać zaczynają. Przeszło czterdzieści żył złotego kwarcu, zostało już skonstatowanych na przestrzeni mniej więcej czteromilowej.

— **Napad Jelenia.** Dziwny tragiczny wypadek zdarzył się nie dawno w małem miasteczku Guaaison, (Kolorado). Panie Harris i Eastman przechadzały się pewnego wieczora za obrębem miasta popychając przed sobą wózeczek w którym siedziało dwoje małych dzieci, gdy pojawił się przed niemi jeleń oswojony, ale obecnie w groźnej postawie. Przerażone kobiety zaledwie miały czas wziąć dzieci z wózka, a już rozłoszczony jeleń rzucił się na wózek i podnosząc go rogami, odrzucił daleko na przeciwną stronę ulicy. Poczem napadł jedną z pań, i postąpił z nią tak jak z wózkiem; biedna upadła na cierniowe krzaki rosnące przy drodze. Na szczęście nadbiegł pewien młodzieniec z psem, na ratunek zagrożonej drugiej kobiecie. Jeleń zwracając tedy całą złość swoją na psa, rozpruł go w oka mgnieniu, i rzucił się na młodzieńca, który parę razy wystrzelił z rewolwera, ale chybił. Jeleń zadał mu głęboką ranę w nogę swojemi rogami. Słysząc krzyki i jęki rannych myśliwy pewien nadbiegł ze strzelbą, i zabił niebezpieczne zwierze pastwiące się nad swoją ostatnią ofiarą. Rany dwóch kobiet nie są niebezpieczne, ale rana w nodze młodzieńca zdaje się być groźną.

— **Najwyższa stacya meteorologiczna.** Rząd, meksykański ustanawia stacyę meteorologiczną na jednej z najwyższych gór krajowych mającej 20.000 stóp nad powierzchnią morza. Wstęp na te szczyty nie jest łatwy, i przez większą część roku, jest prawie niemożliwy; musiano się przeto zaopatrzyć w instrumenta mogące się obejść bez dozoru człowieka, i działać bez przerwy przez przeciąg całego roku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 13 stycznia.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*G*) W niepospolitym rozwoju literatury kolejowej dział statystyczny oddawna wprawdzie zajął należące się mu stanowisko poważne, ale dziwnym sposobem najpotężniejszy środek lądowej komunikacyi międzynarodowej obywał się dotychczas bez statystyki, któraby obejmowała drogi żelazne wszystkich państw przynajmniej europejskich. Dopiero w wrześniu r. 1881 zebrana w Hadze komisya międzynarodowa, która utworzyła się była w celu wydźwignienia statystyki kolejowej na wyżynę dającą pogląd powszechny, postanowiła wydawać coroczne międzynarodową porównawczą statystykę dróg żelaznych i ułożywszy formularze dla jednakowego obrobienia materyałów przez powołane do tego w wszystkich państwach europejskich organa, poruczyła ostateczne opracowanie i zestawienie ich w jedno dzieło statystycznemu departamentowi austryackiego ministerstwa handlu, a właściwie dwu urzędnikom jego, t. j. naczelnikowi, radcy dworu, Brachellemu, będącemu zarazem prezesem komisyi międzynarodowej, i inżynierowi Walzlowi, będącemu sekretarzem komisyi. Przynosi to zaszczyt rzeczonemu departamentowi, tem większy, iż owe formularze dla statystyki międzynarodowej są najzupełniej te same, jakie znajdujemy w wydawanej przez tenże departament austro-węgierskiej statystyce kolejowej; a gdy zważymy, że tenże departament poprzednio już był wydał w językach francuskim i niemieckim międzynarodową statystykę kolejową za r. 1876 — dzieło jakby na próbę, mające dziś już prawie tylko bibliograficzną wartość, ale dające pierwszy pochop — to przyznamy, że trudno było złożyć w lepsze ręce mozolną pracę około pierwszej prawdziwej międzynarodowej statystyki kolejowej.

Dzieło pp. Brachellego i Walzla, zapowiedziane zresztą w *Gazecie* już w lecie, mamy obecnie pod ręką: *Statistique des chemins de fer de l' Europe* (stronnic 631 w wielkiej 8-ce; w Wiedniu u A. Höldera). Odnosi się ono do roku 1882. Mozolna praca jest już nieco zantykwowana. Czuli to sami autorowie, dodając „główne rezultaty takiejże statystyki z r. 1883". Nie dziw jednak, że pierwsza tego rodzaju publikacya opóźniła się trochę; obecnie, gdy pracownicy nabrali już pewnego doświadczenia i wprawy, ogłoszenie roczników następnych powinno mniej wymagać czasu, byle materyały z całej Europy wcześnie też nadchodziły do rąk twórców dzieła. Innym niedostatkiem jego jest, że nie obejmuje jeszcze wszystkich europejskich dróg żelaznych. Zwolna i ta wada ustąpi; koleje angielskie nie figurują jeszcze w statystyce z r. 1882, ale już są uwzględnione w wspomnianych powyżej „głównych rezultatach" roku 1883. Prezydyum komisyi międzynarodowej spodziewa się też, że rozszerzy statystykę na wszystkie bez wyjątku koleje europejskie. W roczniku pierwszym jest reprezentowanych 342 dróg żelaznych, stanowiących razem 128.775 kilometrów długości.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XXII posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek krajowy dr. M. Zyblikiewicz o godzinie 10, m. 35 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Pos. Skarszewski złożył do laski marszałkowskiej wniosek z rezolucyą wzywającą Rząd, żeby na najbliższej sesyi Rady państwa, przedłożył projekt ustawy w sprawie przyspieszenia terminu do zwrotu nadpłaconych podatków gruntowych, z przejściowego okresu 1881 i 1882.

Przedłożone przez pos. Hoszarda sprawozdanie Wydziału krajowego, co do odszkodowania za budynki, znajdujące się na gruncie darowanym na budowę klinik w Krakowie, przekazał Sejm w pierwszem czytaniu komisyi administracyjnej.

Z porządku dziennego, pos. Wierzbicki przedłożył sprawozdanie komisyi kultury krajowej, o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego. Z tego sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły:

Dotychczasowa czynność około podźwignięcia przemysłu leżała w rękach Wydziału krajowego. W obec nawału różnolitych prac i potrzeby wyłącznego oddania się sprawom przemysłu, niepodobnem było wymagać od Wydziału, aby zdołał akcyę całą w systematyczne ująć ramy i dlatego komisya z radością podnosi utworzenie się [...] łej komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego. By jednak komisya ta należycie wywiązać się mogła z swego zadania, winna być odpowiednio zreorganizowaną, regulamin bowiem biura komisyi uważa komisya kultury krajowej za zupełnie nieodpowiedni.

Przechodząc do sprawozdania Wydziału krajowego, zauważa komisya, co do szkolnictwa przemysłowego, że tak zakładanie szkół jak i ich rozwój wzrasta, a szczególniej te szkoły dowiodły, iż odpowiadają potrzebom, w których jest znaczny i łatwy zbyt wyrobów, oraz liczne zamówienia. Z uznaniem zaznacza też komisya, że szkoły przemysłowe i wzorowe warstaty, zakładają się tylko tam, gdzie Rady powiatowe, gminy lub korporacye interesowane nie tylko do założenia szkoły żądają, ale zarazem gotowe są przyczynić się własnemi funduszami do jej założenia i uposażenia. Komisya, podnosząc wartość tej zasady, iż nie tylko kraj, lecz i miejscowe czynniki tego rodzaju cele ofiarę ponosić winny, sądzi, iż od tej zasady nigdy odstępować się nie powinno. W sprawie szkół przemysłowych uzupełniających, podnosi komisya zajęcie się wypracowaniem jednolitego planu naukowego dla tych szkół, i wydanie odpowiednich, do planu naukowego zastosowanych podręczników szkolnych.

W sprawozdaniu komisyi krajowej dla spraw przemysłu, nie są objęte szkoły przemysłowe uzupełniające, subwencyonowane z funduszów krajowych. Komisya kultury kraj., podnióśszy konieczność jednolitej akcyi, nadzoru i ingerencyi w sprawach przemysłu, uważa za konieczne, by szkoły te zostawały pod nadzorem tej komisyi. Winna ona mieć dokładny obraz rozwoju tych szkół. Przyszły budżet komisyi krajowej przemysłowej obejmować winien nietylko wydatki na warstaty wzorowe i szkoły fachowe, lecz i subwencye uchwalone przez Sejm dla szkół przemysłowych uzupełniających, które obecnie stanowią osobną rubrykę w budżecie.

W sprawie budowy gmachu dla muzeum przemysłowego i szkół przemysłowych nadmienia komisya, iż Rząd uczynił zależnem rozszerzenie szkoły dla artystycznego przemysłu, ulokowanej obecnie przy muzeum przemysłowem, również i wprowadzenie w życie niższej szkoły przemysłowej od tego, jeśli pomienione szkoły będą miały odpowiednie pomieszczenie. Ze względu na to byłoby pożądanem, aby muzeum i szkoły znalazły własne pomieszczenie, a komisya kultury krajowej sądzi, że gdy gmina Lwowa, ze swej strony, na budowę gmachu poniesie gotowa ofiarę, także i Sejm do budowy tej się przyczyni. Stacya doświadczeń chemiczno-technologiczna, w najbliższym czasie przyjdzie do skutku. Wydział znaczył z funduszów na cele przemysłu potrzebną sumę, tak na pierwsze urządzenie tej stacyi, jak i na utrzymanie w pierwszym roku jej bytu. Komisya żywi nadzieję, że stacya przyniesie istotną korzyść krajowemu przemysłowi i przyczyni się do obecnego rozwoju. Dział stacyi, mający obecnie wejść w życie, obejmować będzie przemysł wyrobów z gliny, cementu i wapna.

Pożądanem byłoby także rozszerzenie stacyi doświadczalnej dla przerobów z metali. Projektowana przez Rząd szkoła ślusarstwa w Swiątnikach, zostanie prawdopodobnie wkrótce założoną; komisya krajowa ma również starania o założenie szkoły w Jaśle, i ckiej z warstatami wzorowemi w Korczynie; szkoły te bez wątpienia [...] na podniesienie się przemysłu tkackiego tych okolicach, do czego przyczyniłby się zakład blichu i apretury, w którym to względzie Wydział poczynił już kroki wstępne.

Co do użycia funduszów przeznaczonych przez Sejm na wsparcie dla rękodzielnictwa, komisya kultury krajowej, nie chcąc wchodzić w krytyczny rozbiór udzielanych dotąd przez Wydział zasiłków i Sejmowi uważa za obowiązek przedstawić trzy zasady, według których w przyszłości fundusze przez Sejm przeznaczone na podniesienie przemysłu, użyte byćby winny. Po 1. Wydział powinien kierować się zdaniem komisyi „tylko" na podstawie zdania komisyi krajowej, której specyalnem jest zadaniem badanie stosunków i potrzeb przemysłowych. Wydział winien przychodzić z pomocą „tylko" tym, których komisya po sumiennem zbadaniu sprawy do poparcia mu poleci. Po wtóre: Z uwagi, iż przemysł krajowy u nas dopiero w zawiązku, a w takiem tem wyjątkowe przezwyciężać musi bezpośrednie, że więc zajść może potrzeba bezpośredniego poparcia, czy to pod względem założenia czy udoskonalenia przemysłowego przedsięwzięcia jednorazowym nadzwyczajnym nakładem, a na który siły początkującego przemysłowca zdobyćby nie mogły, winno być zadaniem Wydziału przy współudziale komisyi krajowej

waniom tym w takim razie jednorazową subwencyą przyjść w pomoc.

Po trzecie: Powinien Wydział wskazanym przez komisyę krajową przemysłowcom początkującym, lub też chwilowe trudności przebywającym, pokrywać częściowo lub w całości procenta jakie oni instytucyom finansowym płacić będą musieli. Umożliwienie nabycia kapitału o niskiej stopie procentowej, jest jedynem, co kraj swemi funduszami uczynić może. Rozumie się też, iż pomoc ze strony Wydziału nie powinna dochodzić nigdy aż do gwarantowania pożyczonego przemysłowcowi kapitału Chęć udzielenia w takim razie pożyczki przemysłowcowi ze strony instytucyi finansowej, będzie już pod pewnym względem rękojmią, że przedsiębiorstwo przemysłowe na realnych opiera się zasadach.

Na podstawie powyższego wywodu wnosi komisya: 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału z czynności w zakresie przemysłu krajowego, 2) wstawia w budżet krajowy na rok 1886, na szkoły rękodzielnicze i popieranie przemysłu domowego kwotę 26.000 złr. 3) upoważnia Wydział do bezzwłocznego objęcia szkoły garncarskiej w Kołomyi na fundusz krajowy i poleca czynienie dalszych kroków w celu uzyskania subwencyi ze skarbu państwa na rzecz tej szkoły; poleca oraz Wydziałowi aby przy pomocy komisyi krajowej dla przemysłu, bezzwłocznie przystąpił do reaktywowania szkoły garncarskiej w Kołomyi, jako krajowego wzorowego zakładu garncarskiego. 4) wstawia do budżetu krajowego na r. 1886, kwotę złr. 7.500 na dalsze urządzanie stacyj doświadczalnych chemiczno-technologicznych. 5) poleca Wydziałowi aby zreorganizował krajową komisyę dla przemysłu, nadając jej nowym statutem wypracować się mającym nadzór nad wszelkiemi sprawami tyczącemi się rozwoju przemysłu w kraju, zatem nad szkolnictwem, przemysłem domowym i rękodzielniczym. 6) poleca Wydziałowi poczynić starania, iżby Rząd przyczyniał się z funduszów państwowych do popierania szkolnictwa przemysłowego i aby przy urządzaniu szkół przemysłowych, które u nas w życie wprowadzić by zamierzał, znosił się w sprawie ich organizacyi z komisyą krajową za pośrednictwem Wydziału. 8) przyznaje Wydziałowi kwotę złr. 20.000 na popieranie rozwoju przemysłu rękodzielniczego, z zastrzeżeniem że kwota ta użytą będzie na podstawie wniosków komisyi krajowej dla przemysłu, na subwencyonowanie początkujących przedsiębiorstw przemysłowych, w wypadkach wymagających znaczniejszego nakładu, a przechodzącego siły przemysłowca, na częściowe pokrywanie procentów, jakie zasługujący na to przemysłowcy opłacać będą zmuszeni instytucyom finansowym, przyczem Wydział w żadnym wypadku gwarancyi za kapitał pożyczony na rzecz funduszu krajowego nie przyjmie. W razie gdyby Wydział miał z dotychczasowej akcyi w popieraniu przemysłu rękodzielniczego przez pożyczki i zasiłki jakie już zobowiązania, takowe z powyższej kwoty pokryte być mają.

W ogólnej dyskusyi zabrał głos J. E. Namiestnik, p. F. Zaleski:

W sprawie szkoły garncarskiej w Kołomyi p. Minister oświecenia reskryptem z d. 10 maja 1883 l. 8571 ofiarował Wydziałowi krajowemu oddanie tej szkoły w zarząd kraju, z pozostawieniem całego inwentarza bez wynagrodzenia. Co do przyznania nadto jeszcze subwencyi ze skarbu Państwa zakomunikowany Wydziałowi krajowemu reskrypt p. Ministra oświecenia z 19go września 1883 l. 16961 wyraźnie zaznaczał, że pod tym względem nie mogą być dane żadne przyrzeczenia. Mimo to Wysoki Sejm uchwałą z d. 23 października 1884 upoważnił Wydział krajowy do objęcia szkoły garncarskiej w Kołomyi w zarząd kraju tylko pod warunkiem przyznania ze Skarbu Państwa subwencyi rocznej równającej się kosztom ponoszonym dotąd przez Państwo na utrzymanie zakładu. Warunek ten sprawił, że dotąd sprawa oddania szkoły garncarskiej w Kołomyi w zarząd kraju nie została zfinalizowaną. Ministerstwo jeszcze nie powzięło decyzyi swojej w tej mierze.

Co do żądania pomocy ze skarbu Państwa na cele szkolnictwa przemysłowego, sama komisya w sprawozdaniu swojem (str. 4) stwierdza, że Rząd podjął w tej mierze usiłowania pożyteczne dla kraju (reorganizacya akademii technicznej w Krakowie na wyższą szkołę przemysłową, uzupełnienie szkoły dla przemysłu artystycznego we Lwowie, założenie szkoły przemysłowej we Lwowie, przygotowanie do założenia szkoły ślusarskiej w Swiątnikach). Pominięto tam jeszcze rozszerzenie szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem przez utworzenie nowego oddziału dla stolarstwa i budownictwa. Sprawy powyższe były już w toku, gdy się organizowała krajowa komisya dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, której wysłuchanie p. Minister oświecenia zastrzegł sobie reskryptem z dnia 12 kwietnia 1884 l. 6497 w tym razie' jeżeli zasięgnięcie szczegółowych wyjaśnień o stosunkach przemysłu krajowego okaże się pożądanem.

Co do wyrażonego w szóstym wniosku komisyi życzenia, aby Rząd o ile możności przyczyniał się z funduszów państwowych do popierania szkolnictwa przemysłowego, nie potrzebuję zapewniać Wysokiej Izby, że Rząd, śledząc z troskliwą i życzliwą uwagą, usiłowania podejmowane w kraju około podniesienia i rozwinięcia szkolnictwa przemysłowego, w miarę możności zawsze gotów jest przyjść w pomoc odpowiedniemi środkami. Pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że w obec nader licznych żądań, jakie zewsząd stawiane są do skarbu państwa i w obec obecnego trudnego położenia funduszów państwowych przestrzeganą być musi jak największa oszczędność i miara.

Pos. Rybicki, w imieniu Wydziału krajowego występuje przeciw wywodom komisyi kultury, która wszelkie sprawy, tyczące się przemysłu krajowego, wyłącza z pod ingerencyi Wydziału, a przekazuje „stałej komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego“. Wypłyną z tego ustroju rozmaite trudności, zwłaszcza, że według wniosku komisyi kultury krajowej ta nowa, stała komisya dla spraw przemysłowych, będzie niejako zwierzchniczą władzą Wydziału krajowego. Mowca czyni wniosek: „Sejm odsyła sprawozdanie komisyi kultury krajowej napowrót do tej komisyi z poleceniem, aby punkta 5 i 7 swego sprawozdania jaśniej sformułowała i jutro, wnioski swoje przedłożyła.

Pos. Pietruski wykazuje, że zasada, wypowiedziana w sprawozdaniu komisyi, aby Wydział krajowy był podporządkowany „komisyi dla przemysłu“, sprzeciwia się statutowi krajowemu. Wnioski komisyi stwarzają nową władzę.

Mowca popiera wniosek odraczający pos. Rybickiego.

Pos. Romanowicz przystępuje do odraczającego wniosku pos. Rybickiego, ale zarazem wnosi do punktu 7 wniosków komisyi kultury krajowej poprawkę w tym duchu, iżby komisya wystąpiła z wnioskiem co do utworzenia „stałego funduszu na popieranie rozwoju przemysłu rękodzielniczego“ i wystąpiła z wnioskiem wstawienia na ten cel kwoty 40.000 zł.

Pos. Antoniewicz popiera wniosek posła Rybickiego i Romanowicza, przyczem czyni następujący wniosek: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby starał się o ścisłe wykonanie ustawy przemysłowej z r. 1883.“

Pos. Merunowicz staje w obronie zasady subwencyonowania przemysłu z funduszu kraj. i popierając wniosek Romanowicza, prosi Sejm o polecenie komisyi kultury krajowej, ażeby wyższą kwotę wstawiła na popieranie przemysłu rękodzielniczego przez dłuższy szereg lat.

Godzina $1^1/_2$ z południa, ogólna dyskusya trwa dalej.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki telegraficznej o naznaczonym na dzień 28 lutego b. r. ślubie Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Teresą dodajemy, iż związkowi małżeńskiemu pobłogosławi w kaplicy zamkowej ksiądz kardynał Ganglbauer w obecności całego Najw. Dworu. Zaraz po ślubie wyjadą Najd. Nowożeńcy na stałe mieszkanie do Poli.

Stan zdrowia hr. Beusta, który zapadł na zapalenie płuc, nieco się polepszył.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: Miejscowe i zagraniczne dzienniki zajmowały się ostatniemi czasy żywo pogłoską, wedle której c. k. reprezentant w Sofii, baron Biegeleben, ma być odwołanym z swojej posady. Jako powód tego podają okoliczność, iż p. Biegeleben wraz z innymi przedstawicielami zagranicznymi był obecnym na uroczystości tryumfalnego wjazdu księcia Aleksandra do Sofii, i że poczytano to w Belgradzie jako wyraźną demonstracyę przeciw Serbii. Chociaż doniesieniu o zamierzonem odwołaniu pomienionego dyplomaty zaprzeczono już wprawdzie ze strony kompetentnej, nie możemy pominąć milczeniem motywu, jakim się posługiwano przy rozszerzeniu powyższej pogłoski, świadczy on bowiem o mylnem zapatrywaniu się na stanowisko Monarchii w obec Serbii i Bułgaryi.

Baron Biegeleben, czyniąc zadość zaproszeniu, wystosowanemu do ciała dyplomatycznego, był obecnym tak samo jak wszyscy jego koledzy, nie wyłączając posła tureckiego, przy uroczystym wjeździe księcia Aleksandra. Zachowanie się jego przeto nie było bynajmniej demonstracyjnem; byłoby natomiast demonstracyą przeciw Bułgaryi, gdyby pomiędzy wszystkimi dyplomatami, uwierzytelnionymi przy księciu Bułgarskim c.k. poseł był jedynym usuwającym się od uroczystości. Nie odpowiadałoby to ani zamiarom, ani interesom Austro-Węgier, albowiem przyjaźń i życzliwość, okazywana bliżej nas położonej Serbii, nie wymagają bynajmniej, abyśmy w obec Bułgaryi postępowali nieprzyjaźnie i nieżyczliwie. Jest do usprawiedliwienia, jeżeli w Serbii, gdzie po najnowszych wypadkach wzięła górę pewna drażliwość, poczytano obecność na uroczystości w Sofii przedstawicieli dyplomatycznych, a nawet samą uroczystość, za rodzaj demonstracyi przeciw królestwu; Austro-Węgry jednakże, które dążą do utrzymania przyjaznych stosunków i utrwalenia stanu pokojowego na całym półwyspie Bałkańskim, nie mogą postępować jednostronnie. P. Biegeleben, nie usuwając się demonstracyjnie od udziału w pomienionej uroczystości, działał tylko w duchu polityki, do której reprezentowania został powołanym, nie było też żadnego powodu do odwoływania tego zasłużonego dyplomaty z posady, na której pozyskał zadowolenie swojego Rządu, oraz szacunek i zaufanie decydujących osobistości.

Pol. Corr. pisze: Wobec doniesienia jednego z dzienników, że Najj. Pan upoważnił Ministerstwo sprawiedliwości w tych wszystkich wypadkach, w których zbrodniarze w czasie wykonywania kary więziennej, dostali pomieszania zmysłów, do czynienia wniosków o ułaskawienie, a to celem wypuszczenia ich z więzienia, przyczem nie ma być podjętem na nowo postępowanie karne — dowiadujemy się ze strony kompetentnej, iż podobne Najw. upoważnienie nie zostało wcale udzielonem, że jednakże Ministerstwo sprawiedliwości w pojedynczych godnych uwzględnienia wypadkach czyniło wnioski o darowanie reszty kary dla tych wieźniów, którzy, według orzeczenia kompetentnych lekarzy, cierpią na nieuleczalny obłęd umysłowy lub popadli w idiotyzm, albowiem przy takich więżniach wykluczonem jest osiągnięcie właściwego celu kary.

Szósty kongres higieniczny, który miał odbyć się w tym roku w Wiedniu, został odłożonym na sierpień r. 1887.

Dzienniki berlińskie, mianowicie *Voss Ztg.* donosząc o zamiarze przyłączenia Berlina do archidyecezyi poznańskiej, wyrażają domysł, iż chodzi tu prawdopodobnie o przeniesienie stolicy arcybiskupiej z Poznania do stolicy Niemiec. Sprawa urządzenia nuncyatury papieskiej w Berlinie ma być na dobrej drodze.

Z Belgradu donoszą, iż udzielenie przez króla Milana amnestyi dla politycznych przestępców wywołało w całej Serbii jak najlepsze wrażenie. W dzień Nowego roku (st. stylu) wypuszczono z więzień w Belgradzie około 200 osób skompromitowanych mniej lub więcej ciężko z powodu wywołania powstania w r. 1883.

Prezes gabinetu francuskiego przedkładał już tekst deklaracyi ministeryalnej Grevyemu, który ją aprobował, i która odczytana ma być jutro w Izbie poselskiej i w senacie

Dzienniki paryskie donoszą o zamiarze gabinetu powierzenia stanowiska generalnego rezydenta francuskiego w Anamie, panu Pawłowi Bert. Nadmieniają, że Freycinet pragnie się pozbyć natrętnej i kompromitującej swym radykalizmem osobistości. Bert, jak zapewniają, konferował już z prezesem gabinetu i ministrem wojny Boulanger.

Półurzędowa nota prostuje wiadomość podaną o wystawie międzynarodowej w Paryżu. Minister Locroy, według tego sprostowania, nie zapowiadał stanowczo otwarcia wystawy, ponieważ nie zapewniono sobie jeszcze przyrzeczenia obcych narodów, ale rząd francuski poczynił już w tym celu kroki odpowiednie.

Berliner Polit. Nachr. Konstatują, że cała prasa radykalna Hiszpanii uderza jednogłośnie na doszły do skutku traktak o Karoliny. *Cronica de Cataluna* w artykule pod napisem: „Ostatnia zniewaga“ oświadcza, że Niemcy narzucili Hiszpanii „niehonorowe warunki, których nie powinienby przyjąć żaden kraj bez narażenia się na utratę szacunku w oczach narodu“. Hiszpania, według tego organu, posiadać będzie Karoliny tylko nominalnie, gdyż Niemcom przyznano tam prawa przywozu i wywozu, nabywania własności i pobierania podatków. *Cronica* prorokuje, że Hiszpanie wkrótce będą zmuszeni opuścić te wyspy przed naciskiem obcych. „Obóz radykalny kończą *Berl. Pol. Nachr.* zajął więc tę samę postawę, którą zajmował w chwili wybuchu tej kwestyi. Jest to znowu ta sama taktyka, szukająca okazyi ukucia broni przeciw rządowi w celach frakcyjnych.

Rada ministeryalna gabinetu angielskiego zajmowała się ponownie na dłuższem posiedzeniu, projektem reformy rządów lokalnych dla Anglii, Szkocyi i Irlandyi.

Nowy przewodniczący parlamentu Peel, jest synem sławnego ministra Roberta Peel, liczy obecnie 54 rok życia, był kilkakrotnie sekretarzem parlamentarnym departamentu handlu, sekretarzem skarbu i podsekretarzem spraw wewnętrznych.

Potwierdzają półurzędownie wiadomość o ustąpieniu lorda Carnarvona ze stanowiska wicekróla w Dublinie, tudzież o zamiarze rządu, użycia surowszych środków w Irlandyi.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu, iż rząd we ie nie myśli o bliskiem rozwiązaniu Izby i odwołaniu się do nowych wyborów. Pogłoski oparte były na podstawie waśni frakcyjnych, które jednak pozyskają dostateczną większością gabinet Depretisa w najżywotniejszych interesach państwa.

Polit. Corresp. otrzymuje z Kairu wiadomość, że dekret kedywa zarządzający stawienie przed sąd wojenny osób poszlakowanych o wichrzenia, zwrócił uwagę dyplomacyi. Jakkolwiek rozporządzenie dotyczy się tylko do krajowców, to jednak prywatnie porozumieli się agenci dyplomatyczni, ażeby w razie ewentualnego nadużycia mianowicie insultowania cudzoziemców, poczynić kroki urzędowe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. Wczoraj zostały zamknięte okrzykami na cześć Najj. Pana sejmy szląski i styryjski.

Wiedeń, 15 stycznia. (*Tel. pr.*) Radca Namiestnictwa galicyjskiego i referent galicyjskiej krajowej Rady szkolnej, dr. Rittner, powołany do służby w Ministerstwie wyznań i oświecenia, otrzymał tytuł i charakter radcy ministeryalnego.

Wiedeń, 15 stycznia (*Tel. pr.*) Dotychczas nie są jeszcze znane odpowiedzi na, przesłane pod adresem Serbii, Bułgaryi i Grecyi wezwanie do rozzbrojenia.

Nie przywiązują tutaj żadnego znaczenia do pogłosek o rzekomych rokowaniach celem zawarcia przymierza pomiędzy Serbią i Grecyą.

Praga, 15 stycznia. Sejm czeski przyjął w drugiem czytaniu bez rozpraw i jednogłośnie referat komisyi w sprawie wniosku dr. Plenera, domagającego się zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej w duchu rozszerzenia prawa wyborczego na tak zwanych pięcioguldenowców, oraz przyjął wniosek komisyi, aby zwinąć te szkoły wydziałowe, których frekwencya jest niedostateczną, a natomiast urządzić takie zakłady w miejscowościach, gdzie tego okaże się potrzeba. W końcu odrzucił sejm wniosek posła Teklego, domagający się dotacyi dla kursu uprawy chmielu w Rakonicach.

Insbruk, 15 stycznia. Sejm przekazał komisyi szkolnej wniosek południowo tyrolskich posłów, w sprawie ustanowienia języka wykładowego w szkołach ludowych i podziału szkolnej rady krajowej.

Berlin, 15 stycznia. Wczoraj otwarty został w Białej sali zamku królewskiego sejm pruski. Członkowie Izby reprezentowani byli bardzo licznie. Po wejściu kanclerza państwa i ministrów, pojawił się cesarz i książęta, przyjęci okrzykami zgromadzonych posłów. Cesarz skłonił się dziękując i zbliżył się pewnym krokiem do tronu. Wstęp mowy tronowej odczytał monarcha głosem donośłym. We wstępie wyraził narodowi z tego miejsca ponownie podziękowanie za jednomyślny, podniosły wyraz miło-

ści i przywiązania z powodu jubileuszu i rzekł dalej: Równe zadowolenie sprawiło mi, że przy tej sposobności także za granicami ojczyzny objawił się w pełnej mierze udział przychylny, który całkowicie odpowiada przyjaznym stosunkom państwa do wszystkich zagranicznych rządów i Memu zupełnemu zaufaniu w zapewnioną trwałość pokoju.

Następnie oddał cesarz mowę tronową księciu Bismarkowi, który odczytał część obejmującą sprawy państwa. W części tej omówione jest położenie finansowe państwa i skonstatowaną potrzeba zaciągnięcia pożyczki dla zbilansowania przyszłorocznego etatu, który jednak będzie mniejszy od poprzedzających. Zapowiada dalej mowa tronowa, przedłożenie w sprawie monopolu wódczanego, z przyjęcia którego spodziewa się rząd wystarczających dochodów dla zadość uczynienia pilnym potrzebom Prus i cesarstwa, oraz pomyślnych następstw dla stosunków moralności i sanitarnych. Nadmienia dalej o przesileniu w pojedynczych gałęziach przemysłu, dla zaradzenia któremu produkcya musi być zredukowaną do miary potrzeb. Zapowiada następnie przedłożenia dla utworzenia szeregu nowych linij łączących koleje żelazne; ponowne przedłożenie rozszerzonego projektu dla założenia kanału z Dortmundu do Emshaefen; nakoniec projekt ordynacyi obwodowej i prowincyalnej dla Westfalii. Mowa tronowa mówi nareszcie, że wypieranie żywiołu niemieckiego przez polski w niektórych wschodnich prowincyach, obowiązuje rząd do przedsięwzięcia środków, któreby mogły zabezpieczyć trwałość i rozwój ludności niemieckiej. „W tym celu znajdujące się w opracowaniu przedłożenia będą panom w swoim czasie przedstawione."

Ks. Bismarck oddał następnie mowę tronową na nowo cesarzowi, który czytając dalej wyraził nadzieję, iż płodną będzie praca nad dobrem kraju przy skrzętnej czynności sejmu. Poczem książę Bismarck ogłosił w imieniu króla sejm za otwarty.

Wiedeń, 15 stycznia. Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż Serbia upiera się przy tem, aby na wypadek urzeczywistnienia unii, otrzymała odszkodowanie terytoryalne. Serbia czuje się dość silną do przeszkodzenia takiemu ukształtowaniu, któreby było szkodliwem dla jej interesów.

Berlin, 15 stycznia. Według *Germanii*, wymieniają jako kandydatów na stolicę arcybiskupią w Poznaniu: proboszcza wojskowego w Kładsku (Glatz) ks. Violę, radcę szkolnego w Opolu ks. Schyllę i proboszcza w Kielcowie (Weigelsdorf, na Szląsku) ks. Himmla.

Berlin, 15 stycznia. Zaprzeczają ponownie doniesieniu z New-Yorku o zajęciu przez Niemcy wysp Samoa.

Berlin, 15 stycznia. (*Tel. pr.*) Według *Kreuz. Ztg.* przyszły arcybiskup poznański nie będzie należał do polskiej, lecz niemieckiej narodowości.

W parlamencie niemieckim dep. Windthorst uczynił wniosek w sprawie wydalania z Prus rossyjskich i austryackich obywateli. Wniosek ten jest jednobrzmiący z wnioskiem stronnictwa wolnomyślnego.

Petersburg, 15 stycznia. (*T. p.*) *Nowoje Wremia* pisze, iż urzeczywistnienie myśli unii bułgarskiej zawisłem jest od tego, czy książę Aleksander zechce i potrafi dać Rossyi rękojmię, że pragnie szczerze zbliżyć się do niej. W przeciwnym razie Rosya odroczyłaby sprawę unii do odpowiedniejszej chwili.

Belgrad, 15 stycznia. Pod Sukomostem wymieniono wczoraj 2 541 szeregowców bułgarskich i jednego oficera za 1.073 jeńców serbskich. O akcyi wymiany jeńców pod Bregowo nie ma jeszcze dotychczas bliższych szczegółów.

Paryż, 15 stycznia. Dekretem prezydenta Grévy'ego zostali ułaskawieni ci wszyscy zasądzeni, którzy z powodu zbrodni i przestępstw politycznych popełnionych począwszy od r. 1870 odbywają karę. Pewnej [illegible]ie zwykłych zbrodniarzy została [illegible]ejszona kara.

Paryż, 15 stycznia. Senat [illegible]ł swoim prezydentem p. [illegible]er.

[illegible]zytane wczoraj w Izbie deput[illegible]ych orędzie prezydenta republiki, dziękuje na wstępie za ponowny wybór, przez co kraj chciał widocznie zaznaczyć potrzebę zapewnienia trwałości władzy rządowej. Wobec rozdwojenia i bezsilności przeciwników republiki, niezbędnym jest rząd republikański. Orędzie wzywa lewicę do jedności, stwierdza, że rząd republikański zażywa w Europie wysokiego poważania, nadmienia, iż Francya przyczyniła się ostatniemi laty do utrzymania pokoju w Europie, i kończy gorącemi słowami uznania dla armii i marynarki.

Paryż, 15 stycznia. (*Tel. pr.*) Prezydent Grévy w odczytanem wczoraj orędziu położył nacisk na to, że Francya żyła z formą republikańską i pragnie trwałości swojego rządu. Orędzie dodaje, iż parlament będzie echem całej Francyi, jeźli ze swej strony starać się będzie o ustalenie gabinetu. Prawica Izby deputowanych zachowała milczenie w czasie odczytywania orędzia, tylko przy wstępie, w którym powiedziano, iż zmieniać republikańską formę państwową znaczyłoby to samo, co wywoływać widmo strasznej rewolucyi, odezwały się na ławach prawicy głosy protestu.

Paryż, 15 stycznia. Orędzie prezydenta republiki zostało przyjętem tak w Izbie jak senacie bardzo przychylnie.

Senat wybrał ponownie dawniejszych wiceprezydentów.

Senat i Izba deputowanych zostały odroczone do soboty.

Rzym, 15 stycznia. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż hr. Corti zostanie odwołanym z posady ambasadora włoskiego w Konstantynopolu i zastąpionym przez Tornielego.

Wiedeń, 15 stycznia, *Wiener Ztg.* ogłasza nominacye radcy sekcyjnego Spauna i radcy Namiestnictwa galicyjskiego Rittnera, na radców Ministerstwa wyznań i oświaty.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 stycznia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 31·80, Węg. akcyi. kredyt. 303·—, Akcye anglo-austr. 106·50, Akc[illegible] banku Union 78·— Akcye kolei Karola [illegible]dwika 219·70, Akcye kolei północnej 2[illegible] Akcye kolei południowej 132·— Akcye Alfold 185·50, Akcye kolei Elżbiety [illegible] Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 2[illegible] Akcye kolei węg. północno-wschodniej [illegible] Wiedeńskie losy 125·—. Akcye kolei [illegible] —·—, Akcye kolei Albrechta [illegible], Węgier[illegible] obligacye państw. w złocie 78·75. Galicyjski[illegible] obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacy Cisy 124.10, Losy tureckie —·—. Węgierska renta 101·22, Akcye związku bankowego 105.75 Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24.85, Węgierskie losy 117·75, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 14 stycznia 1886 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 297 40, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 219·25. Południowa —·—. Renta papierowa 84·20 Galic. listy zastawne 102 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.05,50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie.

Wiedeń, 15 stycznia 1886 r., godz. 1[illegible] min. 35, Akcye kredytowe 297·40, Anglo-Austr. 108·25, Unionbank 78·—, Kolej Karola Ludwika 219.75 Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 104.50 Rubel papierowy 1.24·75 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 14 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita po 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·87 do 7·89 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 152·50 do — żyto —·— m., spirytus 38.10 rzepakowy olej — — m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47 75, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 14 stycznia 1886.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	75	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	225	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	80	100	80
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	60	91	60
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	80	100	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	50	88	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	40	104	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$23^{5}/_{8}$	1	$25^{5}/_{8}$
100 marek niemieckich	61	70	62	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 12 stycznia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	83.90	84.05
luty-sierpień	83.80	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.05	84.20
kwiecień-październik	84.05	84.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 —	170.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.75	169 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.15	101 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	112.25	112.40
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.60	104.20
Węgier	104.—	104.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.50	106.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.—	227.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bauku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnu. po 500 zł. m.	467.—	469.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.75	244.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	22·2	228
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.50	219.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.—	226.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	265.50	266.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.30	132.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.25	174.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	105.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.25	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.25	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103. —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.40	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	103.25	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.75	100.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.80	106.40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—.	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.50	8.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.40	19.80
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
St. Genois po 40 zł m. k.	53.25	53.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25 75	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.30	29.80
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	127.—	127.50
Paryż za 100 fr.	50.27.50	50.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.05.—	10.06.—
Rossyjski imperyał	10.35.—	10.37.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4¼ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 14 stycznia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	10
„ „ „ w srebrze	84	25
Renta w złocie	112	50
5 prc. austr. renta marcowa	101	20
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego	296	—
Londyn	127	05
Srebro		
Napoleondor	10	05½
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	62	20

Licytacye.

L. 6566. (109 2—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi w kwocie 95 zł. 12 ct. w. a. zpn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 subr. 106 w Brzeżanach na Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka Zacharka własnej, w jednym terminie i to na dniu 1 marca 1886 o godzinie 3 po południu w sali rozpraw nr. 16.

Główne warunki l cytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., a wadyum 30 zł w. a

Rzeczona realność, sprzedaną zostanie w jednym terminie i to nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu sporządzenia protokołu zastawniczego opisania realności w mowie będącej prawo zastawu na takowej uzyskali lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Schätrla i przez edykt niniejszy

Brzeżany, dnia 19 grudnia 2885

L. 6304. (110 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzesowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciwko Augustowi Goliesco o zapłacenie sum 1083 zł. 27 ct i 182 zł. 70 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 5 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, na jednym terminie przymusowa sprzedaż dóbr Hucisko Jawornickie, Augusta Goliesco własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta w sumie 20232 zł w. a., jednakże dobra pomienione na wyznaczonym czwartym i jednym terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedanymi będą

2. Dobra Hucisko jawornickie sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z chęć kupna mających winien przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć do rąk komisyi licytacyjnej sumę 1000 zł jako wadyum, a to bądź w gotowych pieniądzach, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

Resztę warunków, oraz myciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O uchwale powyższej zawiadamiamy dłużnika Augusta Goliesco do rąk własnych, dyrekcyę galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy i starostwo powiatowe w Rzeszowie, c. k. sąd krajowy we Lwowie, Aleksandra Bielińskiego i Teodora Gabryelskiego, zaś wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i tych którmyby uchwała niniejsza wcale nie, albo nie w należytem czasie doręczoną być mogła, jakoteż tych, którzy dopiero po dniu 26 lutego 1885 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Rybickiego i przez edykta.

Rzeszów, 10 grudnia 1885.

L. 7134. (261 2—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 25 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 1/5 części realności pod l. k. 67 w Myślenicach położ nej, Ignacego Szymańskiego własnej, celem zaspokojenia należytości Dawida Kornguta od Ignacego Szymańskiego w kwocie 65 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 140 złr. w. a.

Wadyum wynosi 14 zł. w. a.

Na powyższym terminie wspomniona 1/5 część realności sprzedaną zostanie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu

Myślenice, d. 15 grudnia 1885.

L. 17650. (263 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego „wzajemna pomoc" w Bełzie w ilości 178 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Abrahama Brennera i Estery Brennerowej ciało hipoteczne objęte wyk. hip. l. 224 dla Sokala stanowiącej, z domu, placu i zabudowań gospodarczych składającej się na 670 zł. ocenionej połowy realności pod liczbą 113|57 w Sokalu położonej, na dniu 25 lutego 30 marca i 4 maja 1886, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 67 zł.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, d. 22 grudnia 1885.

L. 7328. (248 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemtkiego w Krakowie w kwocie 700 zł. w dniach 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1886 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 20 w Zabłociu do Józefa Czopa należąca, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.

Zakład 160 zł.

Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Zieliczka, dnia 15 listopada 1775.

L 6200. (247 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Reginy Zając od Stanisława Bały się należące w kwocie 50 zł. w dniach 22 stycz., 22 lut. i 23 marca 1886 w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 4 w Podstolicach, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 350 zł. w. a.

Zakład 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych. tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora p. Wihelma Kocha w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, d. 12 października 1885.

L. 22521. (258 2—3)

Dnia 25 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 158/35 w Drohobyczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny, przeciw Walentemu Grabania pto 262 zł. 50 ct., 315 zł. 69 ct. i 11 zł. 60 ct. wa. zpn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, mianowany został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 10 października 1885.

L. 16151. (253 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 340 zł. 80 ct. i 340 zł. 80 ct. w. a zpn. odbędzie się dnia 25 lutego i dnia 1 kwietnia 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Adolfa Kindlera w Stanisławowie pod lk. 6 położonej wyk. hip. 765 objętej, która przy tych terminach niżej ceny wywołania 16800 zł sprzedaną nie zostanie.

Zakład wynosi 1680 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Katzenellenbogen.

Bliższe warunki licytacyi i ostatni ekstrakt tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 5 grudnia 1885.

L 5595. (249 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności realności pod l. 14 w Grabówkach wyk. hip. l. 478 gminy Wieliczka objętej w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna licytacya w dniu 11 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano tylko wyżej lub też za cenę szacunkową, to jest 2340 złr. zarazem cenę wywołania stanowiącą.

Wadyum wynosi 234 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 24 listopada 1885.

L. 8396. (265 2—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 318 w Iwanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Józkowi i Fedorce Szmyrnik vel Dziadusz o zapłacenie 11 rat po 5 złr. tudzież reszty kapitału w kwocie 41 złr. 72 cnt. w. a. zpn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 50 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej zabezpieczonych pretensyj sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886, o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p Teofila Czeluścińskiego burmistra w Skałacie.

C. k sąd powiatowy.

Skałat, dnia 10 października 1885.

L. 6570. (267 2—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 87 w Kaczanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Marcinowi Szenkel o zapłacie 13 rat po 12 złr. i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 33 złr 44 cnt w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 5 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej sumy zabezpieczonych na niej pretensyj sprzedaną będzie.

W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3ej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 lipca 1885.

L. 2508. (266 2—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 340 w Skałacie, wykazem hipotecznym l. 522 objętej nieletnich Katarzyny i Grzegorza Mrozowickich własnej w sprawie Heleny Tysznarzewskiej przeciw nieletnim Katarzynie i Grzegorzowi Mrozowickim pto 60 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 170 złr., wadyum 17 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluściścińskiego w Skałacie.

Skałat, 24 czerwca 1885.

L. 6952. (262 2—3)

W dniach 5 lutego, 8 marca i 9 kwietnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności Iwana Cymbalija własnej, pod n. k. 219 subr. 27 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 250 złr. zpn. na rzecz zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.

C. k sąd powiatowy

Rożniatów, 20 grudnia 1885.

L. 11701. (89 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty zaległych rat 76 złr. 38 ct. wraz z 10prc. odsetkami od dnia 20 lutego 1884 76 złr. 38 ct. z 10prc. odsetkami od 20 sierpnia 1884 i 76 złr. 38 ct. z 10prc. odsetkami od 20 lutego 1885 oraz resztującego kapitału 1162 złr. 6 ct. z 10prc. odsetkami w kwocie 18 złr. 88 ct. tudzież kosztami obecnie w kwocie 18 złr. 2 ct. w. a. przyznanymi egzekucyjna sprzedaż położonej dłużnika Mechla Hagera w Kołomyi pod lk 251 na przedm śniatyńskim położonej w jednym terminie t. j. dnia 12 marca 1886 o godz. 10 z rana w b. V. że pomieniona realność na tym terminie także poniżej ceny wywoła ia jednak najmniej za 2000 złr. najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną. że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 130 złr. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub który by na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane,

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 7653. (69 2—3)

Dnia 26 stycznia 1986, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886. o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 127 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryi Teszluk vel Cieśluk 1 śl Chruszcz o zapłatę 1 rat pożyczkowych po 12 złr. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 63 złr. 3 cnt. w. a z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 złr. w. a. wadyum 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej lecz nie niżej pretentyi hipotecznych sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23go marca 1886 o godzinie 3 po południu

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora p. Teofila Czeluścińskiego, burmistrza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 7654 (268 2—3)

Dnia 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie z Paszkowskich Gardyasz o zapłacenie 7 rat po 25 złr. 38 ct. i reszty kapitału w kwocie 355 złr. 78 ct. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 900 złr. w.a. wadyum 90 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej pretensyj na niej zabezpieczonych sprzedaną będzie. W razie gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3 popołudniu. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy

Skałat dnia 26 sierpnia 1885

L. 12306. (225 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 8 stycznia i 9 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś d. 12 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 61 gminy Przeniamiki Piotra Kaśinka własnej na rzecz Abrahama Streit pto 170 zł. zpn.

Cena wywołania 349 zł.

Wadyum 34 zł 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Daniłowicza.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 12 marca 1886 o godz. 11 przed południem. C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 25 listopada 1885.

L 13224. (294 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 stycznia 1886, za jaką kolwiekbądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. k. 58 w Rohatynie według Dom. Tom IV. pag. 98 nr. 19 haer. Menische Gutharz własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa pto 46 złr. 46 zł. i 665 złr. 9 ct. z pn.

Cena wywołania 1907 złr. 50 ct., wadyum 95 złr. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lipiner w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 5 grudnia 1885.

L. 4678. (287 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hellera w kwocie 430 złr. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 stycznia 25 lutego i 30 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużników Semania Czemeryńskiego i Oleksy Wołczowskiego własnych w Demeszkowcach pod l. k. 1066 i 16 położonych wyk. hip. l. 16,35 i 66 objętych. Cena wywołania wynosi 520 złr. wadyum 52 złr., Reszta warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia A dla wierzycieli tych którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya tę sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 12 maja 1885.

L. 20061. (284 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 77 w Ujkowicach położonej, dłużnika Jakima Kaczmarza własnej wykazem hipotecznym l 31 objętej w dniu 3 lutego 1886 w dniu 10 marca 1886 i w dniu 14 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

W razie gdyby na tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, ułożone zostaną warunki ułatwiające dnia 14 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1000 złr. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 100 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C k. miejsko delegowany sąd powiatowy

Przemyśl, 6 grudnia 1885.

L. 7827. (260 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż idealnej połowy realności w Husiatynie pod l. 258 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników spadkobierców Juliusza Bobra własnej na zaspokojenie pretensyi Chaima Hersera Morgenroth w kwocie 190 zł. aw. dnia 22 lutego, dnia 22 marca i dnia 19 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 237 zł 50 ct w.a

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 19 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu na, który wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że niejawiący się będą przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą

Wadyum wynosi 24 zł w. a.

Reszta warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanowiano kuratorem p. Honożkiewicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn dnia 28 listopada 1885.

L. 41516. (193 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Marcina Kuśnierza w kwocie 40 złr., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 lutego, 4 marca 1886, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. k. 7 w Bieńczycach.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 5 marca 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Machalski w Krakowie.

Kraków, 16 listopada 1885.

L. 7357. (87 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 383 zł. 40 ct. i 383 zł. 40 ct. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym ks. gr. miasta Złoczowa 212 objętej, pod l. k. 60. 453, 442 w Złoczowie położonej, dłużnika Franciszka Juliana 2 im. Petteselm własnej, w tutejszem zabudowaniu sądowem dnia 22 lutego 22 marca i 3 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 26000 zł w a

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 24 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, z tem oznajmieniem, iż niestający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą

Wadyum wynosi 2600 zł. w. a., dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którym uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze licytacyi, lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale, lub wcześnie nie zostały doręczone adw. dr. Heynego z zastępstwem przez adwokata dr. Mijakowskiego w Złoczowie na kuratora ustanowiono.

Złoczów, 12 grudnia 1885.

L. 12529. (97 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr. w. a, a względnie 10 rat po 44 złr w. a. i reszty kapitału w kwocie 622 złr. niespłaconych z pn.; odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 lutego i 18 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Jędrzeja Reczki własnej, pod l. 192 w Rzezawie w powiecie bocheńskim położonej, liczba wyk. hip. 192 objętej

Cena wywołania wynosi 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw dr. Trybulec, wyciąg hip. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

O tej publicznej przymusowej sprzedaży zawiadamia się pozwanego Jędrzeja Reczkę z miejsca pobytu niewiadomego, z tem nadmienieniem, że dla niego jest kuratorem p. adw. dr. Serafinski ustanowionym, któremu uchwała licytacyjna z dnia 20 listopada 1885 l. 12529 doręczoną została.

Wzywa się zatem Jędrzeja Reczkę, aby ustanowionemu kuratorowi możliwe środki obrony podał, lub sobie innego obrońcę obrał i o tem wcześnie sąd tutejszy zawiadomił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Bochnia, dnia 20 listopada 1885.

18628. (235 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 zł. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hipot. 145 i 478 tudzież połowy wykazem hip. 327 objętej w Żurawicy położonej dłużnika Mate sza Jasińskiego własnej w dniu 27 stycznia, 26 lutego i 31 marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 492 zł wyprowadzona Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 31 października 1885.

L. 7966. (128 3—3)

C. k. sąd obwodowy odbędzie w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciwko Wacławowi Pieniążkowi o zaspokojenie 492 zł. 30 ct. w. a z pn., sprzedaż dóbr Brzawa dolna w powiecie Grybowskim położonych, 10 marca i 14 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano, nie niżej ceny wywołania 12468 zł. 51 ct. w. a

Wadyum 1246 zł. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wzywa na 14 Kwietnia 1886 o 4 godzinie po południu.

O tem zawiadamia wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w należytem czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli krajowej weszli przez kuratora adw. Olszewskiego w Nowym Sączu, tudzież wierzycieli hipotecznych bóbr Brzawa dolna dla których resztująca cena kupna 11356 zł. 8 ct. jest w poz. 46 karty C. intabulowana do rąk adw Olszewskiego.

C k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 28 listopada 1885.

Ч. 11528 (158 2—3)

Въ цѣли заспокоенія вѣрительности общого рольничого кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 187 зл. 73 кр. в. а. отбудеся на днію 29го Сѣчня 1886 г, на днію 26 Лютого 1886 г. и на днію 31 Марта 1886 г., кождого разу о год. 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ нр 23 публична продажъ реалности пôдъ ч. 90 въ Новоселкахъ положеной Данька Терендія власной.

Цѣна выклычна 400 зр. в. а.

Вадіюмъ 40 зр.

Прочіи условія и вытягъ табуларный можна переглянути въ тс. регистратурѣ.

Зъ ц. к. м. дел. суду повѣтового

Перемышль, дня 30 вересня 1885.

L 6072. (241 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że wskutek prośby c. k. prokuratoryi skarbu imieniem Wysckiego skarbu przeprowadzi tenże sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 7 w Żurawnie położonej, wedle dom. II pag. 83 nr. 2 haer. Löwiego Rozenmanna własnej, w dniach 18 lutego i 24 marca 1886, każdym razem o godzie 10 przed południem z tem, że w razie, gdyby powyższa realność na terminach wspomnianych za lub wyżej cenę szacunkowej sprzedaną by nie została, ustanawia się dla ułożenia warunków lżejszych termin na 24 marca 1886, o 4 godzinie pó południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 548 zł. w. a.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Dla wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 25 kwietnia 1884 na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła przez kuratora pana Edmunda Opolskiego c. k notaryusza w Żurawnie.

Resztę warunków w sądzie tutejszym w registraturze przeglądać można.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 14 listopada 1885.

L. 10533. (236 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 14 w Weisenberg według wyk. hip. 36 księgi gruntowej gminy Kamienobrod z kolonią Weisenberg Józefa i Maryi Ekes własnej, na rzecz Franciszka Dusila pto 260 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Sichel.

Gródek, 25 października 1885.

L. 9597. (34 3—3)

W dniach 11 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym, na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 150 zł. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. w h. 147 w Gromcu, Anny Latkowej, oraz małoletnich Maryanny i Franciszka Latków własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 lipca 1885.

L. 6949. (72 3—3)

Dnia 3 marca i dnia 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się publiczna licytacya realności całej lwh. 71 w Zręczycach i realności lwh. 44 Zręczycach egzekutów Adama Masicza i Jana Boruty własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 177 zł. wa. zpn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 173 zł. w. a. a drugiej 1297 zł., zaś wadyum co do pierwszej wynosi 17 zł., zaś co do drugiej 129 zł. 70 ct wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 5527. (240 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, ż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 78 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 207 w Dzwiniaczu położonej, wedle wykazu hyp. l. 149 Dom. Tom. I pag. 301 n l haer. dłużnika Jacka Kurylaka własnej, przy udzielaniu pożyczki w wartości 200 zł. w. a. przyjętej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego pod następującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 16 lutego 22 marca i 28 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

2. Cena wywołania wynosi 200 zł.wa.

3 Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

4. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

5 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Antoniego Grossa z Zaleszczyk.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 9331. (180 3—3)

W dniach 5 lutego i 12 marca 1886, odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności Macieja Raka l k. 162 w Osobnicy na zaspokojenie odszkodowania funduszu krajowego w kwocie 10929 zł 52 ct.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków w sądzie.

C. k sąd powiatowy.

Jasło, 16 października 1885.

L. 11799. (98 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 110 zł. 49 ct z pn., odbędzie się na rzecz Mojżesa Lauba w dniu 25 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności wyk. hyk. l. 21 gminy katastralnej Krzeczów objętej, dłużnika Jana Szewczyka własnej.

Cena wywołania wynosi 1940 zł

Wadyum 194 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Serafiński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzec można w registraturze.

Bochnia dnia 11 paździer. 1885.

L. 8449. (239 —3)

W dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 570 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4 w Boczowie wyk. hip. 4 gminy tej objętej. Jana Stacha własnej.

Cena wywołana 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

C k sąd powiatowy

Wiśnicz, 12 grudnia 1885

L. 4597. (238 3—3)

C k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnie 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 38 w Borownie Teresy Krukowej własnej na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł. zpn.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Wiśnicz, 20 listopada 1885.

L. 13320. (216 3—3)

Na dniu 18 lutego, 19 marca i 29 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. 34 w Jeleniu małoletnich Maryanny, Konstancyi Franciszka i Jana oraz Ewy Deszczów własnej, celem zaspokojenia sześciu rat po 15 zł. z procentami po 8 prc. i reszty kapitału 13 zł. 55 ct zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 26 września 1885.

L. 12133. (185 3—3)

W tut. sądzie odbędzie stę o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 Marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 409 według Dom. tom. I pag. 165 ex tom. V pag. 58 ex 59 Wincentego Sicińskiego własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 225 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 12132. (184 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 73 według wyk. hip. nr. 63 gminy Podkamień Wincentego Dzugały własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 136 zł. 32 ct. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dia 2 grudnia 1885.

L. 12131. (183 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 85 według wyk. hip. 185 gminy Podkamień dłużnika Wasyla Malinskiego własnej na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 90 zł. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z ży ia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 5193 (198 3—3)

C. k. sąd powiatowy przedsęweźmie w dniach 13 stycznia, 17 lutego i 10 marca 1886, każnym razem o 10 godzinie rano, przymusową sprzedaż realności l. w. h. 24 w Miechowicach wielkich Józefa Nowaka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie pto. 90 zł.

Cena szacunkowa 720 złr., zadatek 72 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę akt są do przejrzenia w registraturze

Radłów, 15 listopada 1885.

L. 6011 (214 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dnia h 15 stycznia i 15 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, a 15 mar. 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej pod l. 211 w Lisowicach położonej, Józefa Scherera własnej, na rzecz Karola Wenderlinga pto. 200 złr. z pn.

Cena wywołania 1045 złr.

Wadyum 104 złr. 50 ct. w. a.

Reszta warunków i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Bolechów. dnia 23 września 1885.

L. 3287. (195 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Oleksie Trypaluk pto 157 zł. 77 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. h. 194 w Koszlakach położonej, Oleksy Trypaluka własnej, ciało tabularne wyk. hyp. l 437 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 21 stycznia, 8 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 60 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowe sioło, d. 10 listopada 1885.

L. 3835. (196 3—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadworna wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Isak Margoshes pr 150 fl. die executive Feilbietung der in der Katastralgemeinde Nadwórna dem Iwan Jurypenko eigenthümlich gehörigen Realität sub. CNr. 429, am 20. Jänner, 24 Februar und 31. März 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude stattfinden werde. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 220 fl. Vadium beträgt 22 fl. ö. W. Die näheren Bedingungen können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna, am 8. November 1885.

L. 3153. (221 3—3)

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Petryszyn pto 11 rat po 15 zł. i reszty kapitału 28 zł. 39 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 208 w Koszlakach położonej, Wasyla Petryszy i Dmytra Petryszy własnej, ciało tabularne wyk hip. l. 340, 342 i 343 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia21 stycznia, 28 lutego i 16 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 450 zł, niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 45 zł.

Akta i resztę warunków l cytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 10 listopada 1885.

L. 4055, (219 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 81 zł. 61 ct. zpn. w dniach 18go stycznia, 8 lutego i 22 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 24 w Łuce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Iwana Korotasza własnej.

Cena wywołania 880 zł

Wadyum 88 z.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Dla wszystkich nieznanych wierzycieli ustanowiony kurator c k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.

Z c. k. sądu powjatowego

Mnoasterzyska, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 174 8. (175 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej pretensyi c. k uprz. gal. kkc. banku hipotecznego we Lwowie w sumie 1960 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności 116a ¼ w Stanisławowie położonej, dawniej dłużnika Seliga Rubinsteina, a obecnie jak dom. II. ¼ pag. 231 n. 2 haer. dr Karpel Lipy własnej, w jednym terminie a to 4 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze III za cenę szacunkową lub niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi kwota 3168 złr., wadyum 158 zł. 40 ct

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 5 sierpnia 1885 do tej realności jakiekolwiek prawa rzeczowe nabyli lub którymby niniejsza uchwała, wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora dr. Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 12 grudnia 1885.

L. 14311. (177 3—3

Sąd miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie ogłasza, że dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 rano w gmachu tutejszo-sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 0/21 części realności lk 19102 w Woli zgłobieńskiej położonych, wedle l. wyk hipotecznego 36 tejże gminy śp. Wojciecha Mycka względnie tegoż spadkobierców własnych, za cenę 520 zł. oszacowanych za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L 16090. (176 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia 5 rat pożyczkowych po 125 zł. i reszty wierzytelności w kwocie 1652 zł. 14 ct. w. a. zpn. zarządził ponowną przymusową sprzedaż realności dłużników Adolfa Podwysockiego, Feliksa Podwysockiego, Mieczysława Twardowskiego i Franciszki Fitzig własnej, w Tarnopolu pod lk 27/28 położonej wierzytelności tej wedle dom. 15 pag. 350 nr. 29 on. za hipotekę służącej a wedle protokołu do l. 9300/84 egzekucyjnie oszacowanej na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności w jednym tylko terminie a to 25 tutego 1886 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądu w biurze nr. 4

Sprzedaż dokonaną zostanie nawet poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość z sądowem oszacowaniem wypośrodkowana w sumie 10.239 zł. 41 ct.a

Wadyum wynosi 500 zł.

Dla wierzycieli interesowanych ustanowionym jest kurator adw. dr. Luczakowski a zastępcą jego adw. dr. Trzcieniecki.

Tarnopol, dnia 14 listopada 1885.

L. 5217 (181 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Kallmana Bassera w kwocie 30 złr w. a. zpn egzekucyjną publiczna sprzedaż realności whl. 249 ks w. gr. kat Woli Batorskiej objętej własność solidarnych dłużników Reginy Sarkowej, Karola Sarka, Maryanny Kmieciowej i małoletniej Maryanny Sarkównej stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym a to dnia 28 stycznia 1886 o godz. 10 przed południem

Cena szacunkowa i wywoławcza 1305. złr, wadyum zaś 131 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice d. 62 października 1885

L. 8984. (222 3—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886 każdym, razem o godzinie 11 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową licytacyą sprzedaż połowy realności pod nr. 42/20 w Szczercu położonej, wedle dom. I. pag. 338 n. 3 haer. Gitli Rebisch własnej. celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Para w ilości 900 zł. aw. zpn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1505 zł., poręczne 150 zł 50 ct.

W terminach powyższych nastąpi sprzedaż tylko za, wyżej lub za cenę szacunkową, a gdyby takowej nieofiarowano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 24 marca 1886 o godzinie 3 po południu.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Józefa Gryczmańskiego w Szczercu.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 28 listopada 1885.

L. 7424. (220 3—3)

C k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż

a) jednej czwartej części parceli l. kat. 881 Karola Sokulskiego własnej, objętej l. w. h. 142 gminy Krzyszkowice i

b) połowy realności w Krzyszkowicach położonej według l. w. h. 141 ks. gr. tejże gminy dłużnika Karola Sokulskiego własnej na rzecz Anny Wdoleczek o 206 zł. wa. zpn.

Cena wywołania pierwszej nieruchomości jest 1 zł. w. a., a drugiej nieruchomości 350 zł. w. a. wadyum wynosi 10 ct. a względnie 35 zł wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, dnia 16 grudnia 1885.

L. 7189. (202 3—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 stycznia i 26 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 172/209 w Jabłonce niżnej, Mojseja Pukszyn własnej, na rzecz Samuela Wolfa pto 8 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 86 zł.

Wadyum 8 zł 60 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 1 grudnia 1885.

L. 12295. (224 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 stycznia 1886 i 9 lutego 1886 licytacya realności pod l. 349 w Tyśmienicy położonej, do nieobjętej masy spadkowej Borucha Fischer należącej na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego pto 7 zł. 87½ ct. i 3 zł. 17½ ct. a. w. zpn z tym dodatkiem, że realność w mowie będąca na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz tylko za cenę pokrywającą długi na niej ciążące, sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 20 zł.

Wadyum 2 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1884 jako dniu zastawniczego opisania rzeczonej, realności prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem p. Teofila Witoslawskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

W razie nieudałaj sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 lutego 1886 o 11 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 listopada 1885.

L. 4886 (197 3—3)

W tut-jszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano. w dniach 27 stycznia i 24 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 marca 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh 323 w Borzęcinie masy spadkowej ś. p. Franciszka Dudy własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 250 zł.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Radłów. 16 listopada 1885.

L. 8127. (199 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz kościoła plebanii łac. w Jaśliskach, kwoty 114 zł 88 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 stycznia, 2 marca i 27 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż gruntu pod l. k. 34 w Daliowie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 20 listopada 1885.

L. 9041. (200 3—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 61 zł. 88 ct. w. a. z pn.. publiczna licytacya realności Michała Adermacha własnej, w Porsznie pod l. k 3 położonej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 31 października 1885.

L. 16983. (187 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Samuela Markusa Reimana w ilości 14 złr. 20 ct. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jana Czornopasa ciało hipoteczne objęte wyk. hipot. l. 360 dla Sokala stanowiącej na 260 złr. ocenionej realności na dn u 4 marca, 8 kwietnia i 11 maja 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 26 zł

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokoły ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal d. 20 grudnia 1885.

L. 8251. (153 3—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza. iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 5 rat po 900 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego, 26 marca i 30 maja 1886, o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya dóbr Brzoza l. w. h 255 księgi gruntowej gminy Brzoza objętych Adama barona Horocha własnych.

Cena wywołania 63500 zł w. a.

Wadyum 6350 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 maja 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adwokat dr. Illasiewicz z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 60073. (205 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu znajdują się następujące, przeszło 30 lat przechowane masy:

1. Antoniewicz Józef Bołoz, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 756 zł. 89 ct.

2. Antoniewicz Józefa, od 3 grudnia 1851, w gotówce 10 złr. 51½ ct.

3. Andreola Dominik, od 18 grudnia 1848, książeczka kasy oszczędności na 20 złr. 85 ct.

4. Ambros Rechtenberg, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 25 złr. 81 ct.

5. Aleksandrowicz Katarzyna i Sawicki Antoni, od 6 lutego 1854, w gotówce 25 złr. 58 ct. i książeczka kasy oszczędności na 524 złr. 51 ct.

6. Augustynowicz Floryan, od 25 października 1823, książeczka kasy oszczędności na 0 złr. 97 t.

7. Aerarium i Selzer, od 17 lutego 1838, książeczka kasy oszczędności na 8 złr. 2 ct.

8. Alberticz Jan, od 16 września 1853, w gotówce 67 ct.

9. Bauer Jakób, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 89 złr. 49 ct.

10. Brześciańskiego Antoniego spadkobiercy, od 3 czerwca 1865 książeczka kasy oszczędności na 82 złr. 70 ct.

11. Borkowski-Dunin Stanisław, hr., od 23 grudnia 1851, w gotówce 11 złr. 6 ct.

12. Brogowski Piotr od 19 listopada 1851, w gotówce 51 złr. 45½ ct.

13. Biliński Leon, od 26 kwietnia 1850, książeczka kasy oszczędności na 5 złr. 53 ct.

14. Blaszkiewicz Teodor, od 30 czerwca 1853, w gotówce 71½ ct.

15. Brześciańska Kunegunda, od 13 czerwca 1854 w gotówce 13 złr. 95 ct.

16. Bodek Heschel, od 12 marca 1852, w gotówce 6 złr. 74½ ct.

17. Na rzecz kościoła w Chyrowie, od 28 maja 1827, w gotówce 1 złr. 96 ct.

18. Cybulska Karolina, od 28 grudnia 1852, w gotówce 3 złr. 79½ ct.

19. Curti de Francini Karol, od 14 grudnia 1853, w gotówce 2 złr. 68 ct.

20. Chandoir Jan & Comp. od 9 sierpnia 1853, w gotówce 16 złr. 5 ct. i w kasie umorz. długów państwa 1879 zł. 50 ct.

21. Castiglioni Jan hr., spadkobiercy, od 13 maja 1853, w gotówce 34 złr. 65 ct.

22. Dunajów państwo, od 9 grudnia 1851, w gotówce 12 złr. 25 ct.

23. Dąbkowska Apolonia Pelagia, od 23 listopada 1853, w gotówce 93½ ct. i książeczka kasy oszczędności na 292 zł. 9 ct.

24. Dolański Jan, od 16 lutego 1852, w gotówce 31 złr. 50 ct.

25. Darwar Marek i Piotr, od 19 kwietnia 1852, w gotówce 2 złr. 10 ct.

26. Domańska Barbara, od 14 sierpnia 1843, w kasie umorzenia długów państwa 19 złr. 51 ct.

27. Dobsch Jan Franciszek, względnie Adolf Wenzel, Rudolf Wenzel, Karol Boromeusz Wenzel i Antoni Wenzel, od 20 grudnia 1850, w obligac. państwowych 40 złr.

28. Dobel Wilhelm Kaspar, od 30 marca 1849, książeczka kasy oszczędności na 226 złr. 26 ct.

29. Dittnik Mendel, od 11 września 1852, w gotówce 16 złr. i w kasie umorzenia długów państwa 129 zł. 6½ ct.

30. Dziadecki Grzegorz, od 8 marca 1850, książeczka kasy oszczędności na 128 złr. 5 ct.

31. Elmer Marek, od 30 października 1852, w gotówce 83 ct.

32. Faygiel Franciszek, od 7 lutego 1842, w kasie umorzenia długów państwa 34 zł. 26¾ ct mon. konw.

33. Firlejówka i Marmuszowice dobra tychże wierzycieli, od 3 marca 1851, w gotówce 74 złr. 90 ct.

34. Feigeles Gerson, od 17 maja 1853, książeczka kasy oszczędności na 5 złr. 49 ct.

35. Fleck Helena, od 24 marca 1854, w gotówce 1 zł. 56½ ct.

36. Głogowski Kajetan Ignacy, od 2 marca 1854, w gotówce 20 złr. 52½ ct.

37. Kędzierska Maryanna, od 11 sierpnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 105 złr. 90 ct.

38. Grabowski Erazm, od 20 marca 1854, w gotówce 17 złr. 66 ct.

39. Gdyczyn dobra, tychże wierzycieli, od 22 listopada 1853, w gotówce 1 zł. 5 ct.

40. Gellinger Katarzyna, od 11 września 1852, w gotówce 6 złr. 9½ ct.

41. Geistler Szczepan, od 27 czerwca 1851, w gotówce 3 złr. 4½ ct.

42. Grüner Izak, od 2 września 1853, w gotówce 10 złr. 77½ ct.

43. Göttinger Józef, od 3 września 1853, w gotówce 47 złr. 69 ct. i w kosztownościach 31 złr. 50 ct.

44. Horodyski Józef, od 24 grudnia 1853, w gotówce 10 złr. 50 ct.

45. Humnicki Antoni, hr., od 7 czerwca 1853, książeczka kasy oszczędności na 115 złr. 47 ct.

46. Harman Juda, od 5 sierpnia 1852, w gotówce 83 ct.

47. Hermanowska Ludwika, od 9 grudnia 1854, gotówką w srebrze 8 złr. 50 ct w banknotach 8 złr. 85½ ct., w obligacyach państwowych 40 złr. i książeczka kasy oszczędności na 29 złr. 54 ct.

48. Holzman Tanchem, od 5 października 1854, w gotówce 14 złr. 3½ ct.

49. Jerim Ignacy, od 18 października 1854, w gotówce 90 ct.

50. Jelska Marya, od 22 grudnia 1851, w gotówce 15 złr. 63 ct.

51. Jaworski Szustyjowicz Michał, od 22 czerwca 1853, w gotówce 7 złr. 61 ct.

52. Jasiński Teodor, od 13 grudnia 1853, w gotówce 9 złr. 93 ct.

53. Jorkasch Wilhelmina od 10 października 1854, w gotówce 5 złr 42½ ct.

54. Jankowski Franciszek, od 7 lipca 1854, w gotówce 1 złr 25 ct.

55. Kosowicz Jan Kanty, od 8 czerwca 1842, w gotówce 2 złr. 48 ct. i książeczka kasy oszczędności na 329 złr. 17 ct.

56. Kobylnica ruska dobra, od 25 września 1854, w gotówce 65 złr. 72 ct.

57. Kolischer Moryc, od 3 listopada 1853, w gotówce 5 złr 25 ct,

58 De Pasqua Urszula właściwie Krechowiecki Andrzej, od 6 lutego 1854, w gotówce 38 złr. 44 ct. i książeczka kasy oszczędności na 158 złr. 93 ct.

59. Krzeczkowskie Wiktorya i Gracyan tudzież Spadwiński Antoni, od 10 lipca 1854, książeczka kasy oszczędności na 1449 złr. 43 ct.

60. Kiciński Adam, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 168 złr. 48 ct.

61. Kożuszek Jędrzej, od 23 października 1852, w gotówce 4 złr. 20 ct

62. Kunke Mendel, wierzyciele hip realn. nr. 83¾, od 11 września 1852 w gotówce 41 złr 4½ ct.

63. Kuhn Wilhelmina, od 19 marca 1853, w gotówce 5 złr. 63½ ct.

64. Klement August, od 21 stycznia 1854, dokument darowizny na 3000 złr. i w kosztownościach 157 złr. 50 ct.

65. Koryzma Ignacy, od 30 marca 1853, książeczka kasy oszczędności na 137 złr. 79 ct.

66. Limiński Marcin, od 28 grudnia 1854, w gotówce ½ ct. i książeczka kasy oszczędności na 388 złr. 22 ct

67. Lipska Petronella, od 26 czerwca 1850, od 29 grudnia 1851 i 26 kwietnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 41 złr. 1 ct. i w kosztownościach 12 złr. 64 ct.

68. Lewicki Bazyli, od 2 kwietnia 1851, w gotówce 6 zł. 41½ ct.

69. Lachowicz Piotr, od 27 grudnia 1851, w gotówce 37 zł. 22½ ct.

70. Lazarewicz Urszula, od 4 sierpnia 1852, w gotówce 14 zł. 71½ ct.

71. Łoś Feliks Antoni, od 6 listopada 1852, w gotówce 6 zł. 54 ct.

72. Leduchowscy Benedykt, Stanisław i Feliks, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 1644 zł. 65 ct.

73. Lesiuk Jan, od 29 marca 1851, w gotówce 2 zł. 60 ct.

74. Lewicki Szczepan, sprostowano w skutek uchwały do l. 1832/63: Spadkobiercy Szczepana Lewickiego jako właściciele zwierzchniczy i Adalberta Machnickiego jako właściciele użytkujący, od 25 czerwca 1853, w gotówce 15 zł. 39½ ct. i książeczka kasy oszczędności na 2384 zł. 50 ct.

75. Lay Roman, od 30 grudnia 1854, w gotówce 6 zł. 12½ ct.

76. Mezer Zofia i Franciszek, od 22 listopada 1854, w gotówce 31 zł. 15½ ct, w obligacyach państwowych 50 zł. i książeczka kasy oszczędności na 30 zł. 71 ct.

77. Michalski Franciszek albo tegoż spadkobiercy, od 6 września 1852, w gotówce 12 zł. 11 ct. i książeczka kasy oszczędności na 1008 zł. 10 ct.

78. Manasterski Teodor, od 7 lutego 1854, w gotówce 4 zł. 93½ ct.

79. Mazur Jan i Józef, od 9 listopada 1853, w gotówce ½ ct. i książeczka kasy oszczędności na 89 zł. 39 ct.

80. Małachowski Jan, od 29 listopada 1854, książeczka kasy oszczędności na 70 złr. 77 ct.

81. Małachowska Ewa, od 11 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 65 zł. 68 ct.

82. Manczukowski Ignacy i Jędrzej, od 28 grudnia 1854, w gotówce ½ ct., książeczka kasy oszczędności na 368 zł. 44 ct.

83. Morawetz Jan, względnie Pöckl Józef od 11 sierpnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 54 zł. 37 ct.

84. Matuszewski Teofil, od 27 lutego 1852, w gotówce 9 zł. 3 ct.

85. Mensch Etel, od 15 września 1853 w gotówce 5 zł. 25.

86. Lwowski szpital Nosoconium z masy Roloff Jan Paweł, od 23 sierpnia 1854 w gotówce 12 zł. 70 ct.

87. Neuman Jakób, od 24 września 1852, w gotówce 10 zł. 76 ct.

88. Obelnica dobra cena kupna a względnie Witkowska Ksawera i nieletni Anna Emilia i Ignacy Kowalscy tudzież Reszytołowicz Tymoteusz nie mniej Antoni Zagórski i Anna Zagórska, od 16 paźdz. 1849, w gotówce 618 zł. 84 ct. i książeczka kasy oszczędności na 5 zł. 50ct.

89. Orłowski Jędrzej, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 369 zł. 43 ct.

90. Dominikanie z Podkamienia, od 28 grudnia 1854, w gotówce 3 ct. 51 ct.

91. Maryanny z Kalinowskich hr. Polińskiej spadkobiercy, od 3 sierpnia 1852 w gotówce 2 zł. 46 ct.

92. Przełuski Wojciech i Katz Dawid, od 16 marca 1852, w gotówce 21 zł.

93. Piątkowski Jan. od 31 sierpnia 1852 w gotówce 10 zł. 50 ct.

94 Podlewski Seweryn, od 29 maja 1854, w gotówce 1 zł. 59½ ct.

95 Popiel Józef. od 13 września 1853 w gotówce 43 zł. 91½ ct.

96. Pasieczny Jan, od 26 października 1853, w gotówce 1 zł. 86½ ct.

97. Poje Grzegorz, od 1 grudnia 1853 w gotówce 16 zł 71 ct.

98. Pieleski Mikołaj, od 9 sierpnia 1854, w gotówce 12 zł 10 ct.

99 Padlewski Tadeusz, od 28 grudnia 1854, w gotówce 9 zł 6 ct.

100. Popiel Barbara, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 91 zł. 37 ct.

101. Przyszlewicz Antoni, od 25 sierpnia 1854, w gotówce 3 zł. 15½ ct.

102. Pacowska Marya, od 22 września 1854, gotówka w srebrze 2 zł. 21½ ct. w banknotach 2 zł. 61 ct, książeczka kasy oszczędności na 124 zł 78 ct.

103. Pawlikowski Franciszek, od 25 maja 1853, w kosztownościach 3 złr 15 ct

104. Panna Marya snieżna, parochia względnie spadkobiercy po ks. Aloyzym Ambros de Rechtenberg, od 9 sierpnia 1844 książeczka kasy oszczędności na 12 zł. 2 ct.

105. Podański Józef, od 6 czerwca 1853, w gotówce 31 zł. 50 ct.

106. Pajewska Maryanna, od 27 stycznia 1854, w gotówce 4 zł. 54 ct.

107. Rehberg kolonia i hr. Cetner Aleksander, od 8 czerwca 1852, książeczka kasy oszczędności na 392 zł. 70 ct.

108. Rewakowicz Antoni, od 21 października 1851 w gotówce 39 zł. 49½ ct.

109. Rusinowskiej Tekli spadkobiercy i spadkobiercy N. Zawadzkiego dzierżawcy z Radomyśla, od 17 marca 1852, w gotówce 14 zł. 72 ct., w obligacyach państw. 10 zł.

110. Raczyńska Antonina, od 21 lipca 1852, w gotówce 2 zł. 60½ ct.

111. Rudloff Jadwiga, od 16 sierpnia 1852, w gotówce 2 zł. 34½ ct.

112. Religijny fundusz, od 27 grudnia 1854, w gotówce 1 zł. 8 ct.

113. Radwański Jan od 28 grudnia 1854, w gotówce 3 zł. 52 ct.

114. Rzeczuszyński Maciej, od 29 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 19 zł. 66 ct. w kosztownościach 52½ ct.

115. Reiss Nuchim, od 4 września 1852, w kosztownościach 1 zł. 66 ct., i w kasie umorzenie długów państwa 690 zł. 87 ct

116. Reitzes Izak Jakób i Jakób Berger Katz, od 19 sierpnia 1852, w gotówce 12 zł. 15 ct.

117. Rudnicki Marceli, od 13 marca 1852, w gotówce 20 zł. 65 ct. i w kosztownościach 1½ ct.

118. Reiman Wencel, od 19 sierpnia 1852, w gotówce 14 zł. 15 ct.

119. Romisch Heleny wierzyciele, od 19 maja 1854. i w kasie umorz. długów państwa 70 zł. 81 ct.

120. Ressig Jonasz, od 15 padziernika 1850, książeczka kasy oszczędności na 99 zł. 96 ct.

121. Stroński Michał, od 10 grudnia 1851, w gotówce 11 zł. 58 ct.

122. Stępkowski Tadeusz, od 27 grudnia 1854, w gotówce 2 zł. 13 ct., i książeczka kasy oszczędności na 105 zł. 71 ct.

123. Stiller Antoni, od 7 lipca 1852, gotówka w złocie 61 zł. 60 ct., w banknotach 12 zł.

124. Starzyński Stanisław, od 13 grudnia 1852, w gotówce 297 zł. 79½ ct.. w kosztownościach 3 zł. 36 ct.

125. Skawiński Michał, od 4 sierpnia 1852, w gotówce 4 zł. 20½ ct.

126. Sławiński Bazyli, od 28 grudnia 1852, w gotówce 4 zł. 74½ ct.

127. Szykuła Szymon, od 29 grudnia 1852, w gotówce 20 zł. 75 ct.

128. Swiderski Piotr, od 24 grudnia 1852, w gotówce 4 zł. 11 ct.

129. Segel Mojżesz i Zródłowski Ignacy, od 24 maja 1853, w gotówce 1 zł. 57½ ct.

130. Swaryczewski Franciszek, od 13 października 1854, w obligacyach 150 zł. książeczka kasy oszczędności 236 zł. 57 ct.

131. Simmelmayer Karol, od 13 listopada 1854, w kosztownościach 3 zł. 8 ct.

132. Sozański Komornik, od 23 stycznia 1854, w gotówce 6 zł. 43½ ct. i książeczka kasy oszczędności na 144 zł. 16 ct.

133. Skórski Michał, od 21 sierpnia 1854, w gotówce 4 zł. 76½ ct.

134. Sętkowski Marcin, od 6 czerwca 1854, w gotówce 1 zł. 36½ ct., i książeczka kasy oszczędności na 177 ct. 34 ct.

135. Sokołów dobra, wierzyciele hipoteczni, od 14 listopada 1854, w gotówce 15 zł. 75 ct.

136. Siekierzyńscy Czesław, Jędrzej Jan i Józef i spadkobiercy Malczyńskiego, od 28 grudnia 1854, w gotówce 4 zł. 43 ct. i książeczka kasy oszczędności na 241 zł. 36 ct.

137. Swidziński Konstanty Jan, od 28 grudnia 1854, w gotówce 5 zł. 56½ ct.

138. Skirmont Jędrzej, od 28 grudnia 1854, w gotówce 45 zł. 3½ ct.

139. Schilder Hersch, od 30 stycznia 1841, w gotówce 71 zł. 3½ ct.

140. Seltenhammer Maciej, od 11 września 1852, w gotówce 13 zł. 88½ ct.

141. Schramm Franciszek, od 11 września 1852, w gotówce 7 zł. 85 ct. i skrypta dłużne na 600 zł.

142. Saganowski Józef, od 25 paźdz. 1851, w gotówce 2 zł. 39½ ct.

143. Schön Apolonia, od 1 kwietnia 1853, w kasie umorz. długów państwa 219 zł. 83 ct.

144 Sietnicki Jan, od 17 czerwca 1852, w gotówce 22 zł. 89½ ct

145. Schelke Marya, od 25 czerwca 1852, w gotówce 5 zł 12 ct.

146. Szymańska Katarzyna a raczej wierzyciele real. Nr. 63¼, od 18 lutego 1853, w kasie umorz. dług. państwa 67 zł. 20 ct.

147. Schottländer Zipre, od 11 sierpnia 1853, w gotówce 166 zł. 8 ct

148. Sliwicki Antoni contra Sliwiński, od 10 grudnia 1853, gotówką w banknotach 2 zł. 75½ ct., dukat wart. 4 zł 72½ ct, srebrna moneta w wart. 15 ct. 2 cwancygiery w wartości 70 ct.

149. Sekler Abraham, od 1 lipca 1854 w gotówce 47 zł. 35 ct.

150. Smólskiego Ignacego spadkobiercy od 2 listopada 1841, w obligacyach państwowych 1140 zł. i książeczka kasy oszczędności na 1775 zł. 17 ct.

151. Turski Franciszek, od 16 września 1850, w kosztownościach 52 zł. 50 ct.

152. Turski Ksawer, od 18 grudnia 1854, w obligacyach państw. 500 zł. i książeczka kasy oszczędności na 945 zł. 17 ct.

153. Turski biskup krakowski, od 11 sierpnia 1854 w obligacyach państwowych 300 złr. książeczka kasy oszczędności na 615 zł. 55 ct.

154. Tłuste dobra a względnie tychże wierzyciele hip. od 30 czerwca 1852, w gotówce 8 zł. 90 ct.

155. Tirol Józef, od 24 listopada 1848 w obligacyach państwowych 200 zł. i książeczka kasy oszczędności na 136 zł. 56 ct.

156. Tyrawski Zygmunt, od 28 grudnia 1854, w kasie umorz. dług. państwa 131 zł. 61 ct.

157. Widitz Michał, od 28 kwietnia 1851 w gotówce 9 zł. 95½ ct.

158. Wieniawski Sobiesław, Antoni, Onufry, Daniel 4ga imion, od 21 sierpnia 1854, w gotówce 1 zł. 14½ ct.

159. Wolański Justyn, od 18 paźdz. 1852, książeczka kasy oszczędności na 625 zł. 63 ct.

160. Wancuszowicz Anna i Emilia, od 9 grudnia 1851 książeczka kasy oszczędności na 156 zł. 1 ct.

161. Waksman Chaim i Berl, od 24 grudnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 669 zł. 15 ct.

162. Wierzchowska Franciszka a względnie spadkobiercy, Edgar i Juliusz Wierzchowscy, od 11 stycznia 1854, w gotówce 1 zł. 81 ct

163. Winski Wincenty, od 2 maja 1854, w gotówce 3 zł. 55 zł.

164. Witkowski Antoni, od 3 września 1852, w gotówce 2 zł. 6½ ct.

165. Wiksel Mendel, od 9 grudnia 1852, w gotówce 3 zł. 15 ct.

166. Wesołowski bez imienia (ekspedytor magistratualny) od 15 września 1853 w gotówce 2 zł. 60 ct.

167. Żółkiewski pałac, czynsz na rzecz Józefowicz Karoliny, Kömpelen Katarzyny, Pągowskiej Emilii i Pągowskiego Pawła, od 4 sierpnia 1847, w kasie umorz. dług. państwa 183 zł. 32 ct.

168. Zmigrodzki Kajetan, od 18 grudnia 1854, w gotówce 25 zł. 45 ct.

Edyktem niniejszym wzywa się każdego ktoby do wykazanych depozytów rościł sobie pretensye, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni do sądu tutejszego się zgłosił i swe prawa wykazał, ile że po upływie powyżej określonego terminu depozyta te bądź w depozycie, bądź w funduszu umorzenia długów państwowych, bądź też w kasie oszczędności umieszczone, z gotówki, obligacyj rewersów lub kosztowności się składające za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości wydane będą.

Lwów, 19 grudnia 1885.

Z. 61842 (298 1—3)

Das k. k. Landes-Gericht in Lemberg fordert hiemit jeden Inhaber der angeblich aus dem Besitze der k. k. priv. allgem. Verkehrsbank in Wien in Verlust gerathenen Grund-Entlastungs-Schuldverschreibung des Großherzogthums Krakau Nr 119 ausgestellt am 1 November 1853 pr. C. M. fl. 500 lautend auf den Lateranenser-Domherrn-Verein in Krakau, mit dem Giro desselben versehen, ohne Couponbogen auf dieselbe, binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen vom Zahlungstage der letzten Coupons, d. i. vom 1 November 1893 diesem Gerichte um so gewisser vorzulegen, widrigenfalls dieselbe für amortisirt erkannt wird.

Lemberg, den 31 Dezember 1885

L. 19080. (64 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa w myśl dekr. nadw. z dnia 26go września 1884 wszystkich, w których ręku znajdują się karty wkładkowe Tarnopolskiej kasy oszczędności:

1. Nr. 27350 tom. 46 pag. 61, wystawiona dnia 1go lutego 1884 na imię Jana Swiętonia na kwotę 70 zł. opiewająca.

2. Nr. 28159 tom. 47 pag. 371 wystawiona dnia 23 maja 1884, na imię Ludwika Bauera, na kwotę 3 zł opiewająca, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy okazali, ileże w razie przeciwnym takowe za pozbawione wszelkiej mocy uważane, a wystawczy i takowych Tarnowska kasa oszczędności do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązaną nie będzie.

Tarnów, 17 grudnia 1885.

L. 8373 [139 2—3]

Odnośnie do tuts. obwieszczenia z dnia 30. Września 1885. L. 5124 w Numerach 288 — 289 — 290 publikowanego wiadomo się czyni że dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Wojciecha Wojasa celem doręczenia mu rezulucyi egzekucyjnej z powyższej daty kuratorem Józefa Gądka naczelnika gminy Zręczyce ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 28. grudnia 1885.

L. 43982 [234 2—3]

C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że Jacenty Franciszek Siemiński dnia 2 lipca 1885 w Zwierzyńcu pod Krakowem z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem poczynił kodycylarne rozporządzenie, zmarł. C. k. sąd, nieznając pobytu Szczepana Siemińskiego, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kurator rem drem Leszko dla niego ustanowionym

Kraków, 11 grudnia 1885.

L. 19409. (245 2 3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na żądanie Meilecha Izraelowicza zezwolił na wdrożenie postępowania edyktalnego zagubionej książeczki kasy oszczędności w Tarnowie z dnia 9go czerwca 1885 księgi głównej str. 484 tom 52 wkładki nr. 30759 na 11 zł. w. a. opiewającej własność proszącego Majlecha Izraelowicza stanowiącej, i wzywamy edyktalnie wszystkich w których ręku ten dokument znajdywać się może, aby w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej okazali, ileże w razie przeciwnym opisana książeczka za umożoną uznaną zostanie.

Tarnów, 31 grudnia 1885.

L. 23565. (251 2—3)

Karol br. Kaschnitz jako notaryusz w Krościenku i Teodor Gabryelski jako notaryusz w Tyczynie, mają urzędowanie z dniem 15 stycznia 1886 zaprzestać i 16 stycznia 1886 urząd notaryalny pierwszy w Tyczynie, drugi w Krościenku objąć.

Z Rady sądu krajowego wyższego

Kraków, 7 stycznia 1886.

L 30120. (257 2—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do wiadomości, że w sprawie Jana i Adama Kozłów przeciw Józefowi Kozłowi o unieważnienie aktu darowizny z daty Tarnów 20 czerwca 1863 termin do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1886 godzinę 10 przed południem naznaczył i dla pozwanego z pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. St-ca zamianował.

Tarnów, dnia 22 grudnia 1885

L. 18093. (91 2 -3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Saula Lebensarta, Icyka Magneta i Jośla Magneta, że na prośbę stanisławowskiego stowarzyszenia „Sparr i Credit Verein“ wydano przeciw nim pod dniem 10 października 1885 do l. 14377 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich uchwałą z d. dzisiejszego kuratorowi tutejszemu adwok. dr. Wurzlowi z substytucyą tutejszego adwokata dr. Katzenellenbogena.

Wzywa zatem tych nieobecnych pozwanych, aby w czasie należytym udzielili temu kuratorowi informacyę do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej skutki prawne z ich zaniedbania powstałe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 23 grudnia 1885.

L. 8084. (55 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie ogłasza niewiadomemu z miejsca pobytu Hryckowi Pouch, że Moses Scher wniósł przeciw niemu dnia 27go sierpnia 1885 l. 8084 prośbę o wpis zgłoszonego prawa zastawu jako dawnego ciężaru dla sumy 27 zł. 66 ct. wa. zpn. w stanie biernym realności w. h nr. 348 ks. gr. gminy Tekucza objętej i że dla niego ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo w tej sprawie kuratorem pan Henryk Szeib c. k. notaryusz w Peczeniżynie, któremu dotyczącą uchwałę doręcza się.

Wzywa się zatem Hrycka Poucha, ażeby środki dowodowe w tej sprawie ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego rzecznika tutejszemu sądowi wymienił, gdyż skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 30 września 1885.

L. 67716. (227 2—3)

C. k. sąd pow. m. del. dla miasta Lwowa i jego przedmieść S I. w sprawie G Neidlingera przeciw Gedajlemu Fleischman i Osnis Fleischman o 91 zł. w. a. z pn. zawiadamia Gedajlego Fleischmana z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek wniesionej przez G. Neidlingera na dniu 19 listopada 1885 do l. 67716 prośby o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla powyższej kwoty z pn. w stanie biernym realności Gedajlego Fleischmana własnej w Skale położonej dla tegoż Gedajlego Fleischmana adw. dr. Mojżesz Komoriner w Borszczowie kuratorem a adw. dr. Reiss we Lwowie zastępcą kuratora ustanowiony został.

Wzywa się zatem Gedajlego Fleischmana, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkich do swej obrony służących środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił inaczej bowiem z zaniedbania uczynienia zadość temu wezwaniu wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 20 grudnia 1885.

L 8334 (67 2—3)

Do spadku po Wincentym Wołku dnia 3 listopada 1847 w Woli dembińskiej zmarłym, są wedle ustawy także Katarzyna Kubalowa, Barbara Zakrzewska, Maryanna Kubalówna i Ignacy Kubala powołani. Ponieważ ich miejsca pobytu są niewiadome, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku do tego spadku się oświadczyli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnych kuratorem, Wawrzyńcem Wołkiem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 26 października 1885.

L 34926 (192 2—3)

C k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego L. (Ludwika) Heintzego, że Izak Grajewer wniósł przeciw niemu dnia 24 grudnia 1885 l. 34926 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. że na ten pozew wydano dnia dzisiejszego do l. 34926 nakaz zapłaty i zarządzono doręczenie takowego kuratorowi dla L. (Ludwika) Heintzego w osobie adw. dr. Dadlera ze substytucyą adw. dr. Schöna równocześnie ustanowionemu.

Kraków. 24 grudnia 1885.

L. 18254. (17 2—3)

C. k. sąd obwodowy ustanawia dla Stanisława Paygerta jako wedle podania Jana Werchrackiego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem ad actum celem doręczenia tu sądowej uchwały z 2 grudnia 1885 l. 16872 zezwalającej na wydanie Janowi Werchrackiemu kwoty 335 złr. 56 ½ ct. w. a. z ceny kupna w drodze licytacyi sprzedanych dóbr Krzyweńkie z przyległościami a pochodzącej ze sumy 1027 87/96 rubli sr. czyli 1675 złr. 48¾ ct. w. a. III i IV miejscu tabeli płatniczej z 6 sierpnia 1874 l. 9717 w ustępie A. lit. C. na rzecz Wiktora Werchrackiego kollokowanej, adwokata dra Żywickiego ze substytucyą adwokata dra Blausteina. Pomienioną uchwałę doręcza się kuratorowi a Stanisława Paygerta wzywa się, aby o środkach dowodowych doniósł sądowi wcześnie osobiście albo przez kuratora lub też innego zastępcę.

Tarnopol dnia 19 grudnia 1885.

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, iż z końcem roku 1885 następujący adwokaci w liście lwowskiej Izby adwokatów wpisani byli:

Z siedzibą we Lwowie:

Dr. Ambes Maurycy. (278)
„ Balko Władysław,
„ Berliner Henryk,
„ Bielński Stanisław,
„ Bliziński Kazimierz,
„ Błażejowski Bronisław,
„ Bobownik Ludwik,
„ Bodek Maksymilian,
„ Bund Salamon,
„ Byk Emil,
„ Byk Maurycy,
„ Czaykowski Jan,
„ Czaykowski Robert,
„ Czemeryński Ignacy,
„ Czeszer Józef,
Wny. Dąbczański Józef,
Dr. Dąbrowski Paweł,
„ Dobrzański Jan,
„ Dornbach Julian,
„ Dulęba Władysław,
„ Dzidowski Mateusz,
„ Dziubiński Marceli,
„ Feiles Edward,
„ Flaeschner Szymon,
„ Gajewski Ksawery,
„ Goldberg Leon,
„ Gorecki Władysław,
„ Gottlieb Henryk,
„ Holzer Wilhelm
„ Horvath Adam,
„ Hryszkiewicz Piotr,
„ Jackowski Felicyan,
„ Jamiński Dyonizy,
„ Jekeles Maurycy,
„ Kabat Maurycy,
„ Kohn Józef,
„ Kratter Ferdynand,
„ Krówczyński Maryan,
„ Krzyżanowski Stanisław,
„ Kuczkiewicz Jan,
„ Landesberger Salamon,
„ Lehmann Albin,
„ Lill Jakób,
„ Lityński Jan,
„ Luka Anzelm,
„ Łękawski Marceli,
„ Madeyski Marceli,
„ Majewski Władysław,
„ Malinowski Józef,
„ Maly Karol,
„ Małachowski Godzimir,
„ Mausch Filip,
„ Moszyński Adolf,
„ Nurkowki Feliks,
„ Pająk Józef,
„ Paździera Karol,
„ Pomianowski Aleksander,
„ Popiel Juliusz,
„ Raabe Jakób,
„ Rares Adolf,
„ Reich Bernard,
„ Reiss Jakób,
„ Rogalski Aleksander,
„ Roiński Emanuel,
„ Romanowski Erazm,
„ Schaff Szymon,
„ Semilski Teobald,
„ Skałkowski Tadeusz,
„ Skowroński Zygmunt,
„ Skwarczyński Paweł,
„ Smolka Józef,
„ Sokal Maksymilian,
„ Srokowski Teofil,
„ Stand Ozyasz,
„ Stromenger Karol,
„ Szwedzicki Bazyli,
„ Till Ernest,
„ Waldmann Saul,
„ Weiss Adolf,
„ Weisstein Michał,
Wny. Wüllerstorf Maurycy,
Dr Żminkowski Antoni,
„ Żukotyński Klemens.

Z siedzibą w Sokalu:

Dr. Filipowski Waleryan,
„ Wejda Władysław,

Z siedzibą w Żółkwi:

Dr. Karcz Maurycy,

Z siedzibą w Złoczowie:

Dr. Billet Dawid,
„ Heyne Ludwik,
„ Mijakowski Abdon,
„ Wesołowski Józef,

Z siedzibą w Brodach:

Dr. Braun Maurycy,
„ Ornstein Wilhelm,
„ Starzewski Henryk.

Z siedzibą w Radziechowie:

Wny. Brzechowski Franciszek.

Z siedzibą w Brzeżanach:

Dr. Gottlieb Karol,
„ Holzer Adolf,
„ Madejski Leon,
„ Schätzel Stanisław.

Z siedzibą w Rohatynie:

Dr. Lipiner Maurycy.

Z siedzibą w Tarnopolu:

Dr. Axelbrad Melchior,
„ Blaustein Calel,
„ Delinowski Antoni,
Dr Frühling Aleksander,
„ Glogier Stanisław,
„ Horowitz Jakób,
„ Kwiatkowski Alfred,
„ Leiblinger Zygmunt,
„ Łuczakowski Włodzimierz,
„ Mantel Jonasz,
„ Max Henryk,
„ Schmidt Rajmund,
„ Sternklar Emil,
Wny. Swiejkowski Zygmunt,
Dr. Trzcieniecki Tadeusz,
„ Weisstein Józef,
„ Żywicki Klemens,

Z siedzibą w Czortkowie:

Dr. Adamski Roman,
„ Czaczkowski Antoni,

Z siedzibą w Zaleszczykach:

Wny. Ilnicki Paweł,
Dr. Schrenzel Baruch,

Z siedzibą w Stanisławowie:

Dr Bardach Karol,
„ Buczyński Meliton,
„ Eminowicz Marceli,
„ Fischler Eliasz,
„ Fischler Michał,
„ Katzenellenbogen Ludwik,
„ Kwiatkowski Karol,
„ Łubiński Ludwik,
„ Rosenberg Joachim,
„ Szydłowski Waleryan,
„ Wurzel Maurycy,
„ Zachariasiewicz Teodor,

Z siedzibą w Kołomyi:

Dr. Dębicki Teofil,
„ Freudenberg Jan,
Wny. Herdliczka Adolf,
Dr. Maramorosz Kajetan,
„ Milgrom Edward,
Wny. Petuł Mikołaj,
Dr Rasch Wilhelm,
„ Trachtenberg Maksymilian,
„ Zakrzewski Antoni,

Z siedzibą w Buczaczu:

Dr. Hubrich Teodor,
„ Słączka Wojciech,

Z siedzibą w Kossowie:

Dr. Wilkowski Emil,

Z siedzibą w Sniatynie:

Dr. Dawidowicz Adolf (Abraham)
„ Ebermann Wilhelm,
„ Schäfer Edward,

Z siedzibą w Borszczowie:

Dr. Komeriner Mojżesz.

Konkursa.

L. 36 (120 2—3)

Sąd powiatowy w Ulanowie poszukuje dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem za miesięczną płacą 20 złr.

Ulanów, dnia 3 stycznia 1886.

L. 803 (280 1—3)

W skutek reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 23 października 1885 l 17157 utworzone zostały nowe posady c k. notaryuszów z siedzibą w Bieczu i w Wadowicach.

Celem nadania tych posad ewentualnie innych w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogących c. k. Izba notaryalna ogłasza niniejszym konkurs.

Kandydaci o obydwie wyż wymienione posady ubiegający się, o każdą z tych posad oddzielne, dokumentami poparte podania do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w sposób §. 11 u. n wskazany, w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ wnieść winni

C. k. Izba notaryalna

Kraków, dnia 10 stycznia 1886.

Upadłości.

L 62428 [274 2—3]

C. k. sąd krajowy we Lwowie zatwierdza jednogłośnie dokonany przy terminie dnia 28 grudnia 1885. wybór adwokata Dr. Raresa, na zarządcę masy zaś adwokata Dr. Goldberga na tegoż zastępcę w masie konkursowej Izraela Bardasza kramarza towarów bławatnych we Lwowie.

Lwów 31 grudnia 1885.

L. 16. (275 2—3)

W wykonaniu uchwały c. k. sądu krajowego jako konkursowego z 5 grudnia 1885 l. 58224 podaję do powszechnej wiadomości, że ustanowione uchwałą z dnia 12 listopada 1885 l 54659 termina w sprawie konkursowej Waleryanna Bystrzanowskiego zmienione zostają w ten sposób, że termin do wyboru zarządcy masy zastępcy i wydziału wierzycieli odbędzie się 26 stycznia 1886 zaś termin likwidacyjny 15 marca 1886 o 10 rano w biurze 2 sądu krajowego termin zaś do zgłoszeń wierzycieli upływa z dniem 15 lutego 1886.

Lwów, dnia 11 stycznia 1886.

C. k. radca sądu krajowego

dr. Szczurowski

jako komisarz konkursowy.

L. 5837. (246 2—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie konkursowej Alojzego Sladeczka z Białej potwierdza wybór p. adw. dr. Rosnera na stałego zarządcę masy upadłości a kandydata adwokatury p. Bolesława Strzelbickiego na jego zastępcę.

Wadowice, dnia 19 grudnia 1885 r.

Księgi gruntowe.

L. 18817 (300)

C. k- sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu założenia ksiąg gruntowych dla c. k. uprz. kolei Lwowsko - Czerniowiecko - Jaskiej a to lini Lwów Czerniowce w obrębie gmin Białohorszcze, Kulparków, Sichów i Pasieki zubrzyckie, złożone jest w tymże sądzie do przejrzenia podanie tejże kolei o wybadanie gruntów kolejowych wraz z kartami stanu majątkowego i mapami katastralnemi tudzież protokoły dochodzeń na miejscu uskutecznionych.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przeniesieniem gruntów do wykazu hipotecznego rzeczonej kolei za pokrzywdzonych się poczytują, by swe odnośne roszczenia w terminie od 1 stycznia 1886 jako dnia ogłoszenia edyktu do 28 lutego 1886 do tut sądu zgłosili.

Lwów, 16 grudnia 1885

L. 5 (279)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Czermin dnia 20 stycznia 1886 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyiaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Rad myśl, dnia 12 stycznia 1886

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt

Bei der am 2 Jänner 1886 stattgehabten **achtunddreissigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 10201 bis 10300 Nr. 12801 bis 12900 Nr. 28301 bis 28400 Nr. 30201 bis 30300 Nr. 57001 bis 57100 Nr. 90601 bis 90700 Nr. 103701 bis 103800 Nr 109101 bis 109200 Nr. 109201 bis 109300 Nr. 114601 bis 114700 Nr 135301 bis 135400 Nr 138601 bis 138700 Nr. 143401 bis 143500 Nr. 176301 bis 176400 Nr. 181301 bis 181400 Nr. 182101 bis 182200 Nr. 191101 bis 191200 Nr. 196701 bis 196800 Nr. 202601 bis 202700 Nr. 205901 bis 206000 Nr. 206601 bis 206700 Nr. 217901 bis 218000 Nr. 251601 bis 251700 Nr. 255901 bis 256000 Nr. 279301 bis 279400 Nr. 321801 bis 321900 Nr. 325501 bis 325600 Nr 353201 bis 353300 Nr. 365401 bis 365500 Nr. 381501 bis 381600 Nr. 445401 bis 445500 Nr. 464301 bis 464400 Nr. 467601 bis 467700 Nr. 485801 bis 485900 Nr. 487801 bis 487900

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1 März** 1886 an bei den **Cassen der Anstalt in Wien und Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfanbriefe hört mit 1 März 1886 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Erlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Verzeichniss derjenigen Serien verloster Staats Domänen-Pfandbriefe, von welchen noch Pfandbriefe ausständig sind
(am 31. Dezember 1885).

14301-400 **16**001-100 **21**101—200 **26**401—500 **32**601—700 **33**901-**34**000 **35**201—300 501—600 **39**101—200 **41**801—900 **45**301-400 **47**101—200 501—600 **52**901—**53**000 501—600 **64**801—900 **65**201—300 **70**101—200 701—800 **76**201—300 **81**901—**82**000 **83**201—300 801—900 **86**001—100 101-200 **109**401—500 **122**801—900 **123**201-300 **124**301—400 **143**301-400 **144**201—300 **145**301—400 **148**701-800 **149**001-100 **156**701—800 **158**001—100 **159**201-300 **162**801—900 **163**401—500 **164**301—400 **177**001—100 401—500 **180**101—200 **181**901—**182**000 **194**101—200 **195**901—**196**000 401—500 801—900 **199**501—600 **201**701—800 **204**901—**205**000 **207**601-700 **211**601—700 **225**401-500 **226**401—500 601—700 **229**001—100 **230**401—500 **233**901-**234**000 **235**201—300 **240**701-800 **242**901—**243**000 **247**501—600 **255**701—800 **257**601—700 **259**801—900 **263**501—600 **269**901—**270**000 **272**001 100 101—200 **274**801—900 **281**101—200 **283**801—900 **286**501—600 300 **296**701—800 **302**101—200 **306**301—400 **307**301—400 **311**001—200 **314**001—100 **320**701—800 **323**001—100 701 800 **325**401—500 **332**101—200 **336**501—700 **342**001—100 **352**701—800 **367**801—900 **380**301—400 **383**401—500 **386**401—500 **387**601—700 **388**601—700 **389**901—**390**000 **393**701—800 **401**001 100 401—500 **403**501-600 **404**101—200 **412**001—100 **414**601—800 **415**801-900 **417**601 700 **418**101—200 **420**101—200 **424**901-**425**000 **426**601—700 **431**801—900 **443**101—200 **464**401—500 **465**101—200 **467**801—900 **468**601—700 **469**601—700 **472**101—200 800 **477**701—800 **479**301—400 **482**501—600 **483**001—100 **485**701—800 **489**301—400 201-300 **493**201 300

Bei der am 2 Jänner 1886 stattgehabten **sechsten Ziehung** der 4% und 4½%ige **50 - jährigen Bank-Valuta-Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

4%ige Pfandbriefe á fl. 100 Nr 423
á „ **500** „ 72
á „ **1000** „ 352, 448, 582, 586, 621

4½%ige Pfandbriefe á „ 100 „ 260, 365, 502, 520, 979, 1278, 1691, 4451, 5698, 5786, 5852, 6097, 6093, 6456.
„ **500** „ 1117 1195 1257
„ **1000** „ 972 973 2387 2410 2711 2774 3150 3222 3985 4794 5234 5272 6600 7244 9024 9353 9466 9874 10195 11412 11528 11822 12236 12393 12712 12714 12817 13097 13177 13188 13376 13385 13412 13432
126 13660 13830 13848 13898 13917 13972 14043 14075 14233 14454 14562 14620 14693 15043 15068 15191 15564 15601 15636 15819 15839 15952 16132.
„ **10.000** „ 622 660 951 1747

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1 April 1886** an bei der **Haupt-Cassa in Wien**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1886 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4% und 4½% 50-jährige Bank-Valuta Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

4%ige Pfandbriefe à fl. 100 : Nr. 26, 53, 71 153 500 **á fl. 1000:** Nr 82 394 413 461.
4½%ige Pfanbriefe à fl. 100: Nr. 568, 800 850 2610 2951 4361 5121 5159 5855 6935 7021.
á fl. 500 : Nr. 768 821 1462
á fl. 1000 : Nr. 4140 8670 9882 10211 11849 12530 13516 14208 14406 16905.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabr.